

Waldemar Chrostowski

UKSW, Warszawa



4 (2011) ISSN 1689-5150

Matriarchinie Izraela w tradycji żydowskiej

The Matriarchs of Israel in Jewish Tradition

Słowa kluczowe: patriarchowie Izraela, matriarchinie Izraela, kobiety w Starym Testamencie, tradycja żydowska, Sara, Rebeka, Lea, Rachela.

Key words: patriarchs of Israel, matriarchs of Israel, women in the Old Testament, Jewish tradition, Sarah, Rebekah, Lea, Rachela.

Między Pismem Świątym i Tradycją istnieje nierozzerwalna więź. Księgi, przyjęte i otaczane czcią jako święte, czyli normatywne dla wiary Izraela i Kościoła, utrwaliły tradycje, które współtworzyły Tradycję biblijnego Izraela, a następnie Kościoła apostołskiego¹. Wyrosłe z Tradycji i nią karmione, decydująco przyczyniły się do ukształtowania i dynamicznego wzrostu nowych tradycji. Ponieważ na bazie wiary i pobożności biblijnego Izraela zaistniały dwie wspólnoty religijne, czyli chrześcijaństwo i judaizm rabiniczny, biblijne wydarzenia, epizody i postacie doczekały się dopowiedzeń i rozwinięcia w dwóch równoległych tradycjach religijnych, odwzorowujących tożsamość i zainteresowania ich wyznawców.

W tradycji żydowskiej, w obecnej postaci ukształtowanej przede wszystkim przez rabinów (judaizm rabiniczny bądź talmudyczny), ogromne znaczenie przykłada się do prapoczątków Izraela. Wprawdzie, patrząc z perspektywy teologicznej, Izrael jako naród zaistniał wraz z zawarciem przymierza z Bogiem na Synaju, ale jego geneza i natura była zawsze integralnie łączona z patriarchami, to jest praojcami, o których mowa w drugiej części Księgi Rodzaju. Religijna tradycja żydowska niemal wcale nie interesowała się problematyką historycz-

¹ W. Chrostowski, *Od świętej Tradycji do Pisma Świętego*, „Przegląd Powszechny” 1/1987, s. 86–102.

ności postaci i epizodów biblijnych, która zajmuje mnóstwo uwagi świeckich badaczy Biblii, a także komentatorów chrześcijańskich². Biblijne opowiadania o patriarchach tworzą barwne biografie konkretnych osób, mężczyzn i kobiet, a zarazem stanowią archetypy reprezentujące wywodzących się od nich potomków oraz ich losy³. Sedno żydowskiego podejścia stanowi przekonanie, że Biblia jest księgą żywą, której tekst pozostaje niezmienny, natomiast do jej rozumienia i przeżywania każde kolejne pokolenie dopisuje własny rozdział. Do patriarchów i ich wiary odwołuje się też chrześcijaństwo, uważając Abrahama za „ojca wierzących”⁴, nie akcentuje jednak tych aspektów, na które kładzie nacisk judaizm.

Ta sama różnica dotyczy matriarchiń, to jest pramatek Izraela, czyli czterech żon (Sara, Rebeka, Lea i Rachela) trzech (Abraham, Izaak, Jakub) biblijnych patriarchów. W chrześcijaństwie nie zajmują one widocznego miejsca i są postrzegane jako, często nieco kłopotliwe, towarzyszkich życia swoich mężów⁵. Dla odmiany tradycja żydowska – zarówno starożytna, sięgająca czasów przedchrześcijańskich, jak i późniejsza, rozwijana do dzisiaj – przywiązuje do nich ogromne znaczenie, „dopowiadając” i rozbudowując to, o czym opowiada Biblia. Uwidacznia się w tym wielowiekowa *Wirkungsgeschichte*, to jest „historia oddziaływania” pism świętych, które nigdy nie były traktowane jedynie jako bezcenne relikty przeszłości, lecz także stanowiły i stanowią fundament terażniejszości i przyszłości. To przesądziło o zaistnieniu charakterystycznej wzajemności: wzgląd na biblijne postacie, zwłaszcza tak ważne jak matriarchinie,

² Zob. np. S. Łach, *Czas życia patriarchów izraelskich*, w: tenże, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Pismo Święte Starego Testamentu I/1, Poznań 1962, s. 591–594; tenże, *Opowiadanie o patriarchach izraelskich – saga czy historia?*, w: tenże, J. Szlaga (red.), *Studio lectionem facere, Materiały pomocnicze dla seminariów i ćwiczeń z biblistyki*, Lublin 1980, s. 49–51; S. S. Synowiec, *Patriarchowie Izraela i ich religia*, Kraków 1995, s. 153–176; D. Dziadosz, *Geneza biblijnych tradycji o patriarchach w Rdz 12–36*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich” 5 (2008) nr 5, s. 233–275; P. Kyle McCarter jr, *Okres patriarchalny*, w: H. Shanks (red.), *Starożytny Izrael. Od Abrahama do zburzenia świątyni jerozolimskiej przez Rzymian*, przekł. W. Chrostowski, Podręczniki Biblijne 1, Warszawa 2009, s. 25–67.

³ W. Gunter Plaut (red.), *The Torah. A Modern Commentary*, New York 1981, s. 90.

⁴ W. Chrostowski, *Abraham – „ojciec wierzących”*, „Przegląd Powszechny” 2/1985, s. 169–180.

⁵ W monumentalnej 4-tomowej *Bibliografii biblistyki polskiej* za lata 1945–2009 (t. I–II: Poznań 2002, t. III–IV: Poznań 2010), opracowanej przez P. Ostańskiego, hasło „Patriarchowie” wyszczególnia 9 pozycji bibliograficznych za lata 1945–1999 oraz 8 pozycji bibliograficznych za lata 2000–2009. Natomiast nie ma wcale hasła „Matriarchinie”, aczkolwiek, co należy podkreślić, włączono je do *Encyklopedii katolickiej* (W. Chrostowski, *Matriarchinie*, EK, t. 12, Lublin 2008, kol. 227–228).

rzutuje na patrzenie i ujmowanie statusu oraz roli kobiety w Izraelu, a z drugiej strony aktualne i nieustannie zmieniające się uwarunkowania i potrzeby obyczajowe, religijne i społeczne nie pozostawały bez wpływu na wizerunek biblijnych pramatek.

Sara – żona Abrahama

Biblia

Sara, żona Abrahama, występuje w Księdze Rodzaju w opowiadaniach o życiu i losach Abrahama, patriarchy Izraela (Rdz 11,27–25,18)⁶. Wyjątkowa rola, jaka jej przypadła u boku męża, przesądziła, paradoksalnie, że wiemy o niej tyle, na ile pozwalają androcentryczne opowiadania o wyraźnych rysach patriarchalnych, których bohaterem jest Abraham⁷. Najważniejsze cechy charakteru Sary są najlepiej widoczne w narracjach o jej nastawieniu do Hagar i Izmaela, jej syna, czyli w kontekście rywalizacji dwóch kobiet.

Pierwsza wzmianka o Sarze pojawia się w Rdz 11,29, w rodowodzie ukazującym łańcuch pokoleń od Noego, praojca popopotopowej ludzkości, do Abrahama, praojca Izraela (11,27–32). Sara nie ma odrębnego rodowodu, lecz mówi się, że pochodziła z rodziny Abrahama i jest przedstawiana jako jego przyrodnia siostra, córka tego samego ojca urodzona z innej matki.

Biblia nic nie mówi o życiu Sary przed małżeństwem z Arahamem. Pierwotnie jej imię brzmiało Saraj (11,29), ale, podobnie jak imię Abrama, zostało zmienione na Sara, czyli „księżniczka” (Rdz 17,15). Zmiana imienia oznacza powołanie i uzdolnienie do nowych zadań i podjęcia nowej odpowiedzialności. Towarzyszyła mężowi w drodze z Mezopotamii do Kanaanu (12,5). Młodsza od męża o 10 lat (17,17), była piękna (12,11) i pożąдали jej obcy władcy, najpierw faraon (12,9–20), a później Abimelek, król Geraru (20,1–18).

Sara była bezpłodna (11,30), co wobec zapowiedzi liczego potomstwa udzielonej Abrahamowi (12,1–3; 15,1–5) tym mocniej podkreślało jego bezgraniczne zawierzenie Bogu. Nie mając własnych dzieci, dała mężowi Hagar, swoją egipską służącą, jako konkubinę. Spodziewając się narodzin dziecka, Hagar z lekceważeniem odnosiła się do Sary, a wtedy ona ją upokorzyła, co spowodowało ucieczkę brzemiennej Hagar na pustynię. Otrzymałszy polecenie

⁶ Por. syntezę podaną w: M. J. Siff, S. D. Sperling, *Sarah*, w: F. Skolnik (red. nacz.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 18, Jerusalem 2007, s. 46.

⁷ Por. D. Dziadosz, *Religijny i społeczny status kobiet w tradycjach o Abrahamie (Rdz 11,27 – 25,18)*, „*Verbum Vitae*” 19/2011, s. 15–40.

powrotu do domu, urodziła syna. Abraham liczył 86 lat, gdy urodził się mu Izmael (16,1–16). Sara okazała gościnność trzem tajemniczym wędrowcom, otrzymując w późnej starości zapowiedź narodzin własnego syna (18,1–15). Przyjęła ją z niedowierzaniem, lecz zapowiedź spełniła się i mając ponad 90 lat (17,15–21) urodziła Izaaka (21,1–7). Niedługo potem nakazała mężowi oddalenie Hagar oraz ich syna. Abraham próbował się temu sprzeciwić, ale otrzymał Boże pouczenie, aby pójść za głosem Sary (21,8–16).

Kluczowe wydarzenie w życiu Abrahama stanowiło jego heroiczne poszczerzenie wobec Bożego polecenia ofiarowania własnego syna (hebr. *ʾaqedah*). Tekst biblijny opowiada o postępowaniu patriarchy (22,1–19), nie wspomina jednak ani słowem o postawie i odczuciach jego żony, matki Izaaka.

Umierając w Kiriath-Arba, czyli w Hebronie, Sara liczyła 127 lat (23,1–2). Owdowiały Abraham nabył za 400 syklów srebra od Efrona Hetyty pieczarę na polu zwanym Makpela, w pobliżu Hebronu, na jej grób i w niej złożył ciało zmarłej żony (23,3–20). Według Księgi Rodzaju (49,29–32; 50,13), w tej samej pieczarze pochowano wszystkich patriarchów oraz matriarchinie Izraela (z wyjątkiem Racheli)⁸.

Poza Księgą Rodzaju Sara jest wzmiankowana tylko raz w Biblii Hebrajskiej, a mianowicie w drugiej części Księgi Izajasza, jako pramatka Izraela: „Wejrzyjcie na Abrahama, waszego ojca, i na Sarę, która was zrodziła. Bo powołałem jego jednego, lecz pobłogosławiłem go i rozmnożyłem” (Iz 51,2)⁹. Liczne wzmianki o niej pojawiają się natomiast w deuterokanonicznej Księdze Tobiasza (3,7.17; 6,11n.; 7,7.9n.13,16; 10,10–13; 11,15.17; 12,12.14).

Tradycja żydowska

W tradycji żydowskiej¹⁰ Sara jest uznawana za pierwszą i najważniejszą z 22 „dzielnych” kobiet wychwalanych w Księdze Przysłów (31,10). Przedstawia się ją jako nieodłączną i wierną towarzyszkę życia Abrahama. Jego odwaga i pełne

⁸ Tradycja muzułmańska utrzymuje, że w pieczarze Makpela złożono też ciało Józefa, sprowadzone z Egiptu, natomiast tradycja żydowska upatruje w niej również miejsce pochówku braci Józefa.

⁹ W Nowym Testamencie Sara jest wyraźnie wzmiankowana cztery razy (Rz 4,19; 9,9; Hbr 1,11; 1 P 3,6), zawsze w powiązaniu z Abrahamem; zob. J. Pudelko, „Stałyście się dziećmi Sary...” *Interpretacja 1P 3,6 w świetle pism judaizmu okolotestamentalnego*, w: B. Strzałkowska (red.), *Więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu. Księga pamiątkowa dla Ks. Prof. Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, t. 3, Ad Multos Annos 15, Warszawa 2011, s. 1247–1255.

¹⁰ Por. syntezę podaną w: A. Rothkoff, *Sarah. In the Aggadah*, w: F. Skolnik (red. nacz.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 18, Jerusalem 2007, s. 46–47.

zaufanie Bogu zostały dopełnione analogicznymi przymiotami Sary, co pomogło jej mężowi podjąć i wypełnić trudne powołanie. Tradycja żydowska rozmaicie ujmowała jej rolę, lecz współcześnie utrwaliła się opinia, nawiązująca do najnowszej historii Żydów i utworzonego przez nich państwa Izrael, że Sara była „żoną pioniera”¹¹. Opuściła bezpieczeństwo, jakie zapewnia miasto i bliskość rodziny, by wraz ze swoim mężem podjąć podróż w nieznaną, wystawiając się na próby, jakie niesie pustynia i życie pół-nomadów.

Sara bywa utożsamiana z Icką, córką Harana, brata Abrahama (11,29), a więc jest przedstawiana jako kuzynka Abrahama. Imię „Icka” wyprowadzono od *sakkah*, „patrzeć, oglądać”, podkreślając, że Sara słynęła z niezwykłej piękności. Najstarsze, świadectwo podziwu dla piękności Sary zachowało się w apokryficznym komentarzu, z samego przełomu ery przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej¹², znanym jako *Apokryf Księgi Rodzaju*¹³:

Jak wspaniała i piękne ma rysy twarzy i jak [...] miękkie ma włosy na głowie. Jak ładne ma oczy i jak zgrabny jest jej nos. Cały blask jej twarzy [...] Jak ładne ma piersi i jak piękna jest cała jej biel! Jej ramiona, jakże piękne! Jej ręce, jakże doskonałe! Jakże [uroczy] jest cały widok jej rąk! Jak ładne są jej dłonie i jak długie i drobne wszystkie palce jej rąk. Jej stopy, jakże piękne! Jakże nieskazitelne ma nogi! Żadne dziewice ani mężatki, które wchodzi do weselnej komnaty, nie są piękniejsze od niej. Od wszystkich kobiet jest piękniejsza. Swym pięknem przewyższa je wszystkie. Przy całym tym pięknie ma dużo mądrości. Czego by nie miała w swych rękach, jest ładna (1QGenAp 20,2–8)¹⁴.

Uroda Sary jest opisywana w języku i stylu przypominającym biblijną Pieśń nad pieśniami. Rozpoznajemy podstawowe „kanony” opiewania przez Semitów kobiecego piękna, składające się na opowiadaną „fotografię”, wyzwalającą i rozwijającą wyobraźnię słuchaczy. Ten apokryficzny komentarz pod względem formy wykazuje bardzo wiele podobieństw do późniejszych rabinicznych

¹¹ W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 158.

¹² Jeszcze starsze świadectwo rozumienia i objaśniania Księgi Rodzaju stanowi Biblia Grecka (Septuaginta), w której osoba i postępowanie Sary odzwierciedlają tendencje interpretacyjne, jakie istniały w III w. przed Chr.; zob. na ten temat: K. P. Kowalik, *Reinterpretacja tekstu o Abrahamie z Rdz 11,27 – 25,18 w Septuagincie*, Series Biblica Paulina 8, Częstochowa 2010, zwłaszcza s. 303–310. Jednak Biblia Grecka stanowi przekład, w którym parafrazy i dopowiedzenia mogły być umieszczane tylko w minimalnym stopniu.

¹³ *Apokryf Księgi Rodzaju* jest datowany na schyłek I w. przed Chr. lub początek I w. po Chr.; zob. P. Muchowski, *Komentarze do rękopisów znad Morza Martwego*, Biblioteka Zwójów Tłó Nowego Testamentu 7, Kraków 2000, s. 279.

¹⁴ Cyt. za: tenże, *Rękopisy znad Morza Martwego. Qumran – Wadi Murabba'at – Masada*, Biblioteka Zwójów Tłó Nowego Testamentu 5, Kraków 1996, s. 14.

midraszy, w których w analogiczny sposób podkreślano te same wątki. Komentatorzy żydowscy zgodnie powtarzali, że Sara zachowała swą nieskazitelną urodę aż do późnej starości. Talmud¹⁵ (traktat *Sanhedryn*) utrzymuje, że była piękniejsza niż Szunemitka, której urodę sławi biblijna Pieśń nad pieśniami. Swoiste apogeum uznania dla Sary stanowiło stwierdzenie, które weszło do Talmudu, że była tak piękna, iż inne kobiety wyglądały przy niej jak małpy (*Baba Bathra* 58a).

Tradycja żydowska, która znalazła wyraz w *Księdze Jubileuszów*¹⁶ (12,1–8), a później w rabinicznym komentarzu do Pieśni nad pieśniami¹⁷, twierdzi, że na długo przed przybyciem do Kanaanu, czyli już w Haranie, Abraham zwalczał kult obcych bożków¹⁸, a będąc gotowy nawet na męczeństwo przestrzegał całej Tory na długo przedtem, zanim została podarowana Mojżeszowi¹⁹. Sprawiedliwy mąż musiał mieć podobną do siebie żonę: jak on nauczał pogańskich mężczyzn i pozyskiwał ich jako konwertytów dla wiary w Boga, tak Sara równie owocnie nauczała kobiety. Zatem, jak Abraham, ona również ma ogromne zasługi w krzewieniu wiary w jedyne Boga (*Szir ha-Szirim* R. 1,3)²⁰. Pod koniec

¹⁵ Talmud – nazwa nadana dwóm bardzo obszernym zbiorom dyskusji rabinów i wypracowanego na gruncie ich debat wokół Miszny (220 r.), prawodawstwa żydowskiego, zredagowanym w Babilonii (Talmud Babiloński) i Palestynie (Talmud Palestyński, nazywany też Jerozolimskim) w okresie od III do VI w. Talmud Babiloński jest obszerniejszy i został przyjęty jako normatywny dla judaizmu; zob. np. W. Chrostowski, *Zapisy ustnej Tradycji klasycznego judaizmu: Miszna, Tosefta i Talmudy*, „Przegląd Powszechny” 6/1987, s. 331–347; tenże, *Judaizm rabiniczny między Miszną a Talmudem Babilońskim*, „Przegląd Powszechny” 10/1987, s. 43–58.

¹⁶ *Księga Jubileuszów* – datowana na III/II w. przed Chr., zawiera tajemnicze objawienia anioła, jako reprezentanta samego Boga, udzielone Mojżeszowi podczas jego drugiego wstąpienia na górę Synaj. Część uczonych upatruje jej genezę we wczesnej wspólnocie eseneńskiej bądź tej, która poprzedziła wyłonienie się eseneńczyków; zob. R. Rubinkiewicz, *Księga Jubileuszów*, w: tenże (oprac.), *Apokryfy Starego Testamentu*, Prymasowska Seria Biblijna 13, Warszawa 1999, s. 260; J. C. Vanderkam, *Manuskrypty znad Morza Martwego*, przekł. R. Gromacka, Warszawa 1996, s. 150–152.

¹⁷ Rabiniczny komentarz do Pieśni nad pieśniami nosi hebrajską nazwę *Szir ha-Szirim Rabbah* lub *Midrasz Chazita* (od pierwszych słów otwierającego go wersetu z Prz 22,29); jego opracowanie jest datowane na IX w.

¹⁸ Motyw szeroko rozwinięty np. w apokryficznej *Apokalipsie Abrahama*, datowanej na schyłek I w. po Chr.; zob. *Apokalipsa Abrahama* (przekł. R. Rubinkiewicz), w: tenże, *Apokryfy Starego Testamentu*, s. 446–449.

¹⁹ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis). In the Context of Ancient and Modern Jewish Bible Commentary*, Jerusalem 1976, s. 118.

²⁰ Zob. H. Freedman, M. Simon i in. (red. i przekł.), *The Midrash*, London 1951.

ery przedchrześcijańskiej, gdy judaizm był religią misyjną²¹, przykład Abrahama i Sary stanowił uzasadnienie pozyskiwania spośród pogan prozelitów i „bojących się Boga”, którzy – jak się wkrótce okazało – przyczynili się w zasadniczy sposób do krzewienia się i rozwoju chrześcijaństwa.

Miszna²² twierdzi, że wiara Sary była tak wielka, iż miała dar prorokowania, a więc swymi oczami, w duchowym znaczeniu tego słowa, widziała więcej aniżeli inni ludzie (Meg. 14a). Ten motyw został podjęty i rozwinięty w nurcie hagadycznym. Utrzymywano, że Sara miała zdolności prorockie nawet większe niż Abraham, z których jej mąż chętnie korzystał (*Exodus Rabbah* 1,1)²³. U źródeł tych przekonań znalazło się zapewne przeświadczenie o proroczym znaczeniu snów. Oto fragment 1QGenAp, pochodzący, jak i poprzedni, z cyklu o Abrahamie²⁴, który komentuje epizod podróży patriarchy i jego żony do Egiptu:

Wtedy przeszliśmy naszą ziemię i weszliśmy do ziemi synów Chama, ziemi egipskiej. I ja, Abram, miałem sen w nocy, gdy wchodziłem do ziemi egipskiej. Zobaczyłem w moim śnie: Oto by jeden cedr i jedna palma, [bardzo pięt]ne, wyros[tające] z [jednego] korze[nia]. Przyszli l[u]dzie i chcieli ściąć i wykorzystać cedr, zaś pozostawić samą palmę. Wtedy palma zaczęła się skarżyć, mówiąc: Nie ścinajcie cedru, gdyż oba jesteśmy z [jednej] rodz[iny]. Tak cedr pozostał dzięki palmie i nie [został ścięty]. Gdy przebudziłem się w nocy ze snu, powiedziałem do Sary, mojej żony: Miałem sen [i jestem] przerażony tym snem. Powiedziała do mnie: Opowiedz mi swój sen, bym go poznała. Wtedy zacząłem opowiadać jej ten sen. [Wyjawiłem jej znaczenie tego] snu, mó[wiąc...] będą chcieli zabić mnie o ciebie pozostawić [...] to wszystko to przysługa, [którą mi uczynisz]. W każdym [miejscu], w którym [będziemy, mów] o mnie: To jest mój brat. W ten sposób przeżyję przy twojej pomocy i uratuje się moja dusza dzięki tobie [...będą chcieli] zabrać cię ode mnie. Tej nocy Sara płakała z powodu moich słów(1QGenAp 19,14–21)²⁵.

²¹ Wyraźnie obecny pod koniec czasów Starego Testamentu rys misyjny zanikł niemal zupełnie po gruntownej przebudowie życia żydowskiego, dokonanej przez rabinów w kontekście narodzin chrześcijaństwa oraz zburzenia przez Rzymian w 70 r. Jerozolimy i świątyni.

²² Miszna – najstarszy rabiniczny kodeks prawny, podzielony na sześć porządków, który w latach 200–220 opracował Juda ha-Nasi, przyjęty jako normatywny dla judaizmu rabinicznego.

²³ *Exodus Rabbah* (hebr. *Smoth Rabbah*) to rabiniczny midrasz do Księgi Wyjścia, druga część obszernego midraszu do całego Pięcioksięgu, znanego jako *Midrasz Rabbah*, którego opracowania dokonano w połowie I tysiąclecia w Palestynie.

²⁴ P. Muchowski, *Komentarz do rękopisów znad Morza Martwego*, s. 281.

²⁵ Cyt. za: tenże, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 14.

Pewne nurty tradycji żydowskiej sugerują, że Abraham stosunkowo późno zauważył i docenił fizyczne piękno swojej żony. Stało się to dopiero u granic Egiptu. *Targum Jerozolimski I*, znany również jako *Targum Pseudo-Jonatana*²⁶, tak dopowiada tekst Rdz 12,11:

„A gdy się zbliżył, aby wejść na terytorium Egiptu, dotarł nad rzekę. Ich ciała były nagie, aby ją przekroczyć. I rzekł Abram do Saraj, swojej żony: «Oto dotąd nie zwracałem uwagi na twoje ciało, ale teraz widzę, że jesteś kobietą o pięknym wyglądzie»²⁷.

Ten sam motyw pojawia się w midraszu *Tanchuma*²⁸: Abraham, patrząc na Sarę, gdy nago przepływała się przez Nil, zachwycił się jej urodą, której blask przypominał promienie słoneczne²⁹. Rabini upatrywali w tym epizodzie jeszcze jeden dowód skromności i czystości patriarchy Izraela. Talmud Babiloński, w nawiązaniu do wskazanego wyżej tekstu Księgi Rodzaju, podkreśla:

Abraham nigdy nie patrzył na swoją własność, tak jak zostało napisane: «Oto teraz wiem, że jesteś kobietą o pięknym wyglądzie». A zatem wcześniej tego nie wiedział³⁰.

²⁶ *Targum Jerozolimski I* – jeden z najstarszych zachowanych aramejskich przekładów Pięcioksięgu. Wprawdzie jego tekst stosunkowo późny, lecz zawarte w nim tradycje czytania i objaśniania ksiąg świętych są znacznie starsze i sięgają ostatnich wieków ery przedchrześcijańskiej; zob. np. W. Chrostowski, *Natura i geneza zjawiska targumizmu*, „Przegląd Powszechny” 4/1988, s. 82–96; tenże, *Najstarsze zapisy Biblii aramejskiej (targumy)*, „Przegląd Powszechny” 3/1989, s. 394–411 tenże, *Palestyńskie Targumy Pięcioksięgu*, „Collectanea Theologica” 61(1991) nr 2, s. 33–46; ostatnio: P. Kot, *Targumy a Pierwszy List św. Jana. Literacko-teologiczne związki tradycji targumicznej o Kainie i Ablu (TNRdz 4,1–17) z Pierwszym Listem św. Jana*, „Rozprawy i Studia Biblijne” 38, Warszawa 2010, s. 44–53; A. Kuśmirek, *Balaam i jego wyrocznie (Lb 22–24) w tradycji targumicznej*, „Rozprawy i Studia Biblijne” 42, Warszawa 2011, s. 94–103.

²⁷ M. Maher (red.), *The Targum Pseudo-Jonathan: Genesis*, Minnesota 1992, s. 53.

²⁸ *Tanchuma* bądź *Midrasz Tanchuma* albo *Yelammedenu* (urobione od pierwszych słów otwierających poszczególne sekcje) – zbiór midraszy palestyńskich, którego autorem miał być *Tanchuma bar Abba* (ok. IV w.), opracowanych na kanwie poszczególnych sekcji Pięcioksięgu czytanych w trzyletnim cyklu w liturgii synagogalnej.

²⁹ S. A. Berman (red.), *Midrash Tanhuma – Yelammedenu Chapter III, Get thee out of thy Country* 5, New Jersey 1996, s. 86.

³⁰ I. Epstein (red.), *The Babylonian Talmud. Seder Nezikin II, Baba Bathra* 16a, London 1935, s. 80.

Według *Genesis Rabbah*³¹, udając się do Egiptu, Abraham wiedział o lubieżnym usposobieniu Egipcjan (por. Ez 23,19–20) i dlatego ukrył Sarę w skrzyni, która została pieczołowicie zamknięta. Na granicy wywiązała się rozmowa z celnikami:

Celnicy zapytali: Co wiesz w skrzyni? Odpowiedział im: Ziarno. Powiedzieli: nie, to pieprz. Zapłać nam coś za pieprz. Powiedział do nich: Zapłać! Ale oni powiedzieli do niego: Nie, to skrzynia pełna złotych monet. Rzekł im: Zapłać wam należność za złote monety. Gdy oni zobaczyli, że jest gotów wykonać wszystko, co powiedzą, rzekli: Gdyby nie miał czegoś naprawdę wartościowego, nie moglibyśmy podnosić mu ceny. W tej zatem chwili powiedzieli do niego: Nie ruszysz się stąd, dopóki nie otworzysz skrzyni. On im odpowiedział: Dam wam wszystko, co chcecie, ale nie otwierajcie tej skrzyni. Ale, wbrew jego woli, oni zażądali otwarcia skrzyni i ujrzeli w niej Sarę. Gdy ją zobaczyli, powiedzieli: W tym przypadku, nie wolno nam jej nawet dotknąć. Natychmiast ją wzięli i zaprowadzili do faraona³².

Apokryf Księgi Rodzaju sugeruje, że gdy Sarę zabrano na dwór faraona, Abraham został sowiec obdarowany:

I faraon Co[an... tak, że] Sara [nie chciała] udać się do Coana [ze mną, gdyż] bardzo [się bała] w (głębi) duszy, żeby żaden [człowiek] jej nie zobaczył [...] I po tych pięciu latach [przyszli] trzej mężowie z dostojników Egiptu [...] faraona Coana odnośnie [moich] słów i odnośnie mojej żony, i dali [mi liczne prezenty. Zadawali mi] pytania [...] dobroć, mądrość i prawdę. I przeczytałem przez nich (pismo) ze słowami Henocha [...] o głodzie, który [...] i nie [...] doszli do miejsca, w którym [...] jej [...] słowa [...] z dużą ilością jedzenia i [dużą ilością] picia [...] wino [...] (1QGenAp 19,22–27)³³.

Ujrawszy tak piękną kobietę, faraon od razu się w niej zakochał. Abraham, według relacji *Apokryfu do Księgi Rodzaju*, opowiada:

Kiedy król usłyszał słowa Hirqanosa i słowa jego dwóch towarzyszy, gdyż trzej mówili jakby jednym ustami, bardzo jej zapragnął. Posłał, aby szybko ją przyprowadzono. Kiedy ją zobaczył, wpadł w podziw dla całego jej piękna i wziął ją sobie za żonę. Chciał mnie zabić, ale Sara powiedziała do króla: On jest moim bratem, tak,

³¹ *Genesis Rabbah* (hebr. *Bereszit Rabbah*) – rabiniczny midrasz do Księgi Rodzaju, pierwsza część obszernego midraszu do całego Pięcioksięgu, znanego jako *Midrasz Rabbah*.

³² Cyt. za: N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash. A Sourcebook*, Northvale, New Jersey, London 1997, s. 21; to samo opowiadanie również w: W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 101.

³³ Cyt. za: P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 14.

że mi okazano łaskę dzięki niej. Ja, Abram,ostałem się dzięki niej. Nie zostałem zabity. Ale zapłakałem, ja, Abram, gorzko. Ja i Lot, mój siostrzeniec, wraz ze mną. W nocy, gdy Sara została przemocą uprowadzona ode mnie. Tej nocy modliłem się, błagałem i prosiłem o łaskę. W smutku, gdy łzy mi płynęły, mówiłem: Błogosławiony bądź, Najwyższy Boże, mój Panie, przez wszystkie wieki, gdyż jesteś panem i władcą wszystkiego. Nad wszystkimi królami ziemi jesteś władny dokonać sądu. Teraz skarżę ci się, mój Panie, na faraona Coana, króla Egiptu, który uprowadził mi siłą moją żonę. Wymierz mu sprawiedliwość za mnie. Okaż twoją wielką moc na nim i na całym jego domu. Niech nie ma władzy tej nocy skalać mi mojej żony. Niech poznają cię, mój Panie, że jesteś Panem wszystkich królów ziemi, Płakałem i milczałem (1QGenAp 20,8–16)³⁴.

Późniejsza tradycja żydowska utrzymuje, że również Sara, zabrana od swego męża, ufnie modliła się do Boga, prosząc, by pozostał wierny swoim obietnicom, zwłaszcza obietnicy potomstwa udzielonej Abrahamowi. Modlitwa okazała się w pełni skuteczna. Sara, ocalona z niezwykle trudnego położenia, pozostała nietknięta:

Tej nocy posłał do niego [faraona] Najwyższy Bóg ducha zarazy, aby dręczył jego i wszystkich ludzi jego domu. I nie mógł zbliżyć się do niej ani jej posiąść, chociaż była z nim przez dwa lata. Z końcem (owych) dwóch lat wzmogły się i nasiliły udręki i plagi, (skierowane) przeciw niemu i przeciw wszystkim ludziom jego domu. Wtedy posłał, aby zwołano wszystkich [mędrców] Egiptu, wszystkich magów i wszystkich lekarzy Egiptu (by dowiedzieć się), czy mogą uleczyć z tej udręki jego i ludzi jego domu. Ale żadni lekarze, magowie, ani żadni mędrzy nie byli w stanie go uleczyć, gdyż duch dręczył ich wszystkich. Zatem uciekli (1QGenAp 20,16–21)³⁵.

W innej wersji epizodu przymusowego pobytu Sary na dworze faraona, ilekroć faraon próbował się do niej zbliżyć, z nieba zstępował anioł z różgą w rękę, którą go dotkliwie smagał. Pojawiał się zawsze, gdy zaistniała taka potrzeba, odpowiadając na wołania Sary (*Tanchuma* 3,8)³⁶. Odegrała zresztą wiodącą rolę w swoim uwolnieniu i ocaleniu życia męża, który, według narracji w *Apokryfie Księgi Rodzaju*, to przyznał:

³⁴ Tamże, s. 14–15.

³⁵ Tamże, s. 15.

³⁶ Zob. w: J. T. Townsend (przekł.), *Midrash Tanchuma (S. Buber Recension)*, *Hayye Sara*, Hoboken 1989.

I tak odniosłem korzyść dzięki niej. I ja, Abram, dzięki niej zostałem ocalony i nie zginąłem (1QGenAp 20,9c-10)³⁷.

Modlitwa i ufność Bogu obojga patriarchów Izraela przyniosła spodziewane rezultaty:

Wówczas przyszedł do mnie Hirqanos i błagał mnie, żebym poszedł i modlił się za króla, i położył moje ręce na nim, żeby został uzdrowiony, gdyż [widział mnie] we śnie. Ale Lot powiedział do niego: Nie może Abram, mój wuj, modlić się za króla, kiedy Sara, jego żona, jest z nim. Zatem teraz idź i powiedz królowi, aby odesłał jego żonę od siebie do jej męża. Wtedy będzie się modlił za niego, aby wyzdrowiał. Kiedy Hirqanos usłyszał słowa Lota, poszedł i powiedział królowi: Wszystkie udreki i plagi, te, którymi jest dręczony i nękanymój pan, król, są z powodu Sary, żony Abrama. Niech każą wrócić Sarze do Abrama, jej męża, a odejdzie cię ta udreka i duch złości. Wtedy zawołał mnie do siebie i powiedział mi: Co ty mi uczyniłeś przez [Sar]ę, mówiąc mi: To jest moja siostra, podczas gdy była twoją żoną? Dlatego wzięłem ją sobie za żonę. Oto twoja żona, zabierz ją. Idź! Odejdź z wszystkich prowincji Egiptu! A teraz módl się za mnie i za mój dom, aby został odwołany od nas ten zły duch. Wtedy pomodliłem się za tego [prześ]ladowcę i położyłem moje ręce na jego [gło]wie. Opadła z niego udreka i został odwołany [od niego] zły [duch]. Król wyzdrowiał, wstał oznajmiając mi [...]. I złożył mi król przysięgę, że nie [tknął jej...] I oto [przyprowadzili] do [mnie] Sarę (1QGenAp 20, 21-31)³⁸.

Poznawszy prawdę i uznawszy swój błąd, faraon odprawił Abrahama i jego żonę, hojnie ich obdarowując:

Król dał jej wiele [srebra i z]łota, i wiele ubrań z płótna i purpury [... i położył je] przed nią, i także Hagar. Przekazał mi ją i wyznaczył ludzi, aby wyprowadzi[li mnie z Egiptu...] Wtedy poszedłem, ja Abram, z bardzo licznym dobytkiem i także ze srebrem i złotem, i wyszedłem z [Egiptu. Lot] syn mojego brata, był ze mną. Także Lot posiadał liczny dobytek i wzięł sobie za żonę z córek [Egiptu] Obozowałem [z nim] (1QGenAp 20,31-34)³⁹.

Ten sam motyw znajdujemy w *Księdze Jubileuszów*⁴⁰. Pełna wersja zachowała się jedynie w przekładzie na język etiopski, natomiast w Qumran znale-

³⁷ Zob. również. J. Pudelko, „Stałyście się dziećmi Sary...”, s. 1254-1255.

³⁸ Cyt. za: P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 15-16.

³⁹ Tamże, s. 16.

⁴⁰ R. Rubinkiewicz, *Księga Jubileuszów*, w: tenże (oprac.), *Apokryfy Starego Testamentu*, s. 260.

ziono jej fragmenty w języku hebrajskim⁴¹. *Księga Jubileuszów* nie rozwodzi się, jak to czyni *Apokryf Księgi Rodzaju*, nad szczegółami pobytu Sary na dworze faraona:

Kiedy faraon zabrał Saraj, żonę Abrama, wtedy Pan zesłał na faraona i jego dom straszne plagi z powodu Saraj, żony Abrama. Abram natomiast został uhonorowany licznymi dobrami: owce i woły, osły i konie, wielbłądy, niewolnicy i niewolnice, oraz dużo srebra i złota. Lot jego bratanek, posiadał też bardzo wiele. Faraon zaś oddał Sarę, żonę Abrama, i kazał im wynieść się z ziemi egipskiej (Jub 13,10–15)⁴².

Wątek podarowania Hagar jako niewolnicy był podejmowany i rozwijany w późniejszej tradycji. Rabbi Symeon b. Jochaj (II w. po Chr.) opowiadał:

Hagar była córką faraona. Gdy faraon zobaczył, czego dopuścił się wobec Sary w swoim własnym domu, wziął swoją córkę i dał ją Sarze, mówiąc: «Lepiej żeby moja córka była służącą w twoim domu niż panią w innym domu»; jak jest napisane *I miała służącą Egipcjanekę, która miała na imię Hagar* [Rdz 16,1], on [faraon] powiedział: «Oto jest twoja odplata» (*agar*) (*Genesis Rabbah* 45,1)⁴³.

Ponadto faraon oddał Abrahamowi ziemię Goszen w wieczyste posiadanie.

Opuściwszy Egipt, Abraham oraz Sara i Hagar osiedli w Kanaanie. Za poradą Sary, wynikającą z jej niecierpliwości, by obietnice Boże wreszcie się spełniły⁴⁴, Abraham współżył z Hagar, by doczekać się upragnionego potomka. W jego decyzji znalazła wyraz harmonijna zgoda z własną żoną, której przyzwolenie na dar ojcostwa uznawał za konieczne. Sara nie kierowała się egoizmem, lecz była sprawiedliwa i wrażliwa na potrzeby męża⁴⁵. *Księga Jubileuszów* „uzupełnia” tekst biblijny dokładniejszymi danymi chronologicznymi:

Ona poczęła i porodziła syna, a Abram dał mu na imię Izmael. Było to w piątym roku owego tygodnia, Abram miał wtedy osiemdziesiąt sześć lat (Jub 14,21–24)⁴⁶.

Niemalą uwagi poświęcano sprawie bezpłodności Sary. Była o tyle kłopotliwa, że dawne prawo żydowskie dopuszczało możliwość, iż jeśli po dziesięciu latach małżeństwa żona nie urodzi dziecka, nawet jeśli się nie dowiedzie, że

⁴¹ Zwięźle np. J. C. Vanderkam, *Manuskrypty znad Morza Martwego*, s. 49–50.

⁴² Cyt. za: *Księga Jubileuszów* (przekł. A. Kondracki), w: tamże, s. 287.

⁴³ Cyt. za: N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 22–23.

⁴⁴ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 153.

⁴⁵ Tamże, s. 154.

⁴⁶ Cyt. za: *Księga Jubileuszów*, s. 290.

jest bezpłodna, jej mąż może wręczyć jej list rozwodowy⁴⁷. Wprawdzie istnieją świadectwa, że przynajmniej od XVI w. przestrzeganie tego prawa nie obowiązywało, nadal trwało jednak przekonanie, że bezpłodność jest czymś wysoce niewłaściwym. Znalazło to wyraz w rozwinięciach wzmiankowanego w Księdze Rodzaju wątku rywalizacji Hagar i Sary. Gdy sąsiadki przybywały w odwiedziny do obydwu kobiet, Hagar wystawiała Sarze nienajlepsze świadectwo, sugerując, o czym mówi się w rabinicznym komentarzu do Księgi Rodzaju, że nie jest tak sprawiedliwa i dobra, jak się o niej powszechnie mówi, bo:

Gdyby naprawdę była dobrą kobietą, zobaczcie, jak wiele lat minęło, a ona nie poczęła, podczas gdy ja poczęłam w ciągu jednej nocy (*Genesis Rabbah* 45,4)⁴⁸.

Tradycja żydowska utrzymuje, że Sara poczęła Izaaka pierwszego dnia Rosz ha-Szana, to jest Nowego Roku, dlatego właśnie tego dnia jest czytany fragment Księgi Rodzaju, który o tym opowiada⁴⁹. Kiedy w późnej starości Sary przyszedł wreszcie na świat jej upragniony syn, Izaak, było to spełnienie Bożej obietnicy oraz nagroda dla Abrahama za jego szlachetność. Znalazła ona wyraz w jego modlitwie wstawienniczej za innych, której obecności dopatrywano się w Rdz 20,17: „Abraham modlił się do Boga, a Bóg uzdrowił Abimeleka, jego żonę i jego służące, aby mogli mieć potomstwo”. Tradycja podjęła i rozwinęła ten wątek: „Talmud naucza, że kto modli się o to, by drugi dostał to, czego on sam potrzebuje, jego prośba zostanie spełniona wprzód”⁵⁰. Macierzyństwo Sary było darem, który wysłużył jej sprawiedliwy mąż.

Mimo to sąsiedzi twierdzili, że Izaak nie jest dzieckiem Abrahama i Sary, lecz ich synem adoptowanym. Wtedy oboje rodzice wydali wielką ucztę, na którą zaprosili sąsiadów z małymi dziećmi. By dowieść macierzyństwa, Sara nakarmiła wszystkie niemowlęta obecne na uczcie własną piersią, co potwierdziło, że jest biologiczną matką Izaaka (*Baba Mecia* 87a). W tym kontekście podkreśla się skromność Sary:

Nasza matka Sara była niezwykle skromna. Abraham powiedział do niej: «To nie jest dobry czas na skromność, zatem odkryj swoje piersi, by wszyscy poznali, że Najświętszy, niech będzie Błogosławiony, rozpoczął działać cuda». Ona odkryła swoje piersi, a wtedy mleko popłynęło z nich jak z dwóch fontann. Kobiety pod-

⁴⁷ W. Gunther Plaut (red.), *The Torah*, s. 114.

⁴⁸ Cyt. za: N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 23.

⁴⁹ K. Gebert, *54 komentarze do Tory*, Kraków 2004, s. 31.

⁵⁰ Tamże.

chodziły do niej i dawały ssać swoim niemowlętom, mówiąc: Nie zasługujemy, bo nasze dzieci ssały mleko tak sprawiedliwej kobiety (*Genesis Rabbah* 53,9)⁵¹.

Wątek poważnych wątpliwości związanych z ojcostwem Abrahama i macierzyństwem Sary pojawia się również w innych hagadach. Gdy podawano w wątpliwość ojcostwo Abrahama, plotkując, że ojcem Izaaka jest Abimelek, król Geraru, wtedy stawało się szczególnie widoczne, że Izaak był do Abrahama bardzo podobny (*Gen. R.* 53,6; *Talmud Babil., Baba Mecia* 87a).

Kiedy Izmael, syn Hagar, росł, nastawienie Sary wobec niego stawało się coraz bardziej nieprzychylnie, a nawet wrogie. *Tosefta*⁵² ją usprawiedliwia twierdząc, że widziała, jak przyrodni brat jej syna, Izaaka, dopuszczał się licznych grzechów i występków, praktykując bałwochwalstwo oraz popełniając gwałty i morderstwa (*Sot.* 6,6; por. *Gen. R.* 53,11). To postępowanie Sary, podkreśla się tradycji żydowskiej, przemawia na jej korzyść jeszcze z innego powodu: żona powinna być zazdrosna o swego męża i jego miłość, a także zapobiegliwa jeśli chodzi o swoją pozycję w rodzinie oraz troskliwa, aż do bólu, o powodzenie i sukcesy swoich dzieci⁵³. Mimo to nacisk Sary na gwałtowne oddalenie Hagar i jej syna doczekał się również krytycznych ocen i komentarzy⁵⁴.

Niemale trudności nastręczały żydowskim odbiorcom Biblii wzmianki, że Abraham był posłuszny Sarze (*Rdz* 16,2; 21,12). Część komentatorów objaśniała je, zwłaszcza drugą („Bóg rzekł do Abrahama: «Niechaj ci się nie wydaje złe to, co Sara powiedziała o tym chłopcu i o twojej niewolnicy. Posłuchaj jej, gdyż tylko od Izaaka będzie nazwane twoje potomstwo»”), jako wskazówkę, że czasami mąż powinien pójść za radą swojej żony. Jednak już w starożytności, co znalazło wyraz w pismach Filona Aleksandryjskiego i Józefa Flawiusza, kontestowano ten pogląd, maskując bądź negując jakąkolwiek zależność Abrahama od Sary⁵⁵.

Sara, słynąc z piękności, zasługuje na uznanie z powodu swej pobożności oraz starannego wypełniania nakazanego przykazaniem obowiązku gościnności. Zawsze chętnie udzielała gościny każdemu, kto trafił do namiotu Abrahama

⁵¹ N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 22.

⁵² *Tosefta* – dzieło, datowane na III w. po Chr., które naśladując porządek Miszny zawiera rozmaite dodatki i rozwinięcia zawartego w niej materiału.

⁵³ W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 158.

⁵⁴ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 156.

⁵⁵ Zapatrywania w tym przedmiocie nie pozostały bez wpływu na pouczenie podane w 1 P 3,6; zob. D. I. Sly, *1Peter 3,6b in the Light of Philo and Josephus*, „*Journal of Biblical Literature*” 110/1991, s. 126–129.

ma. Dlatego jej bogactwo cudownie się pomnażało, zaś od piątku wieczorem, czyli wraz z początkiem szabatu, w jej domu zawsze płonęło światło.

Tradycja żydowska tak uzupełniała i „dopowiadała” milczenie o Sarze w epizodzie z ofiarowaniem Izaaka:

Gdy Izaak powrócił do swojej matki, ona go zapytała: «Gdzie byłeś, mój synu?» Odpowiedział: «Ojciec wziął mnie, prowadził przez góry i doliny, zaprowadził mnie na jakieś wzgórze, zbudował ołtarz, przygotował drewno, związał mnie i na nim położył oraz wziął nóż, aby mnie zabić. Gdyby nie anioł, który zstąpił z nieba i rzekł do niego: *Abrahamie, Abrahamie, nie podnoś swojej ręki na chłopca* [Rdz 21,11–12], już bym nie żył». Gdy Sara, jego matka, to usłyszała, rozpląkała się i zanim utuliła się w swoim płaczu, wyzionęła ducha, jak jest napisane: Wtedy Abraham przybył, by opłakiwać Sarę i płakał za nią [Rdz 23,2]. Skąd on przybył? Z góry Moria⁵⁶.

W średniowiecznych nurtach tradycji żydowskiej, np. w *Sefer ha-Yaszar*⁵⁷, pojawia się wersja, że Sara – w analogii do Ewy – została oszukana przez szatana, a nie przeżywszy szoku spowodowanego tym, że szatan ją okłamał, iż Abraham zabił ich syna, zmarła porażona tą wiadomością.

W niektórych midraszach podaje się pod rozwagę, że Sara zmarła znacznie wcześniej niż Abraham, licząc 127 lat, czyli 48 lat mniej niż jej mąż. Midrasze rozmaicie przedstawiają okoliczności jej śmierci: według jednej wersji, nastąpiła podczas kłótni z Abrahamem o Hagar, według drugiej, gdy dowiedziała się o (rzekomej) śmierci swojego syna, według trzeciej, zmarła, słuchając dramatycznej opowieści Izaaka o tym, co wydarzyło się na górze Moria (*Leviticus Rabbah* 20,2)⁵⁸, a według jeszcze innej, utrwalonej w krótszej wersji *Testamentu Abrahama*⁵⁹, zmarła podczas długiego oczekiwania na męża, który oprowadzany przez anioła Michała, oglądał nieprawości popełniane na ziemi:

⁵⁶ N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 23.

⁵⁷ *Sefer ha-Yaszar* – średniowieczny zbiór legend żydowskich, opartych na midraszach do Pięcioksięgu, którego tytuł nawiązuje do Księgi Sprawiedliwego wzmiankowanej w Joz 10–13; 2 Sm 1,18 i 2 Krl 8,53.

⁵⁸ *Leviticus Rabbah* – (hebr. *Va-Yiqra Rabbah*) – rabiniczny midrasz do Księgi Kapłańskiej, trzecia część obszernego midraszu do całego Pięcioksięgu, znanego jako *Midrasz Rabbah*.

⁵⁹ Apokryficzny *Testament Abrahama* powstał prawdopodobnie ok. 100 r. po Chr. w Egipcie, odzwierciedlając język Biblii Greckiej oraz rozpowszechnione tam i specyficznie egipskie motywy.

Sara, jego żona, nie wiedząc, co przydarzyło się Abrahamowi, została zdjeta żalością i wyzionęła duszę. Kiedy Abraham powrócił, znalazł ją martwą i pogrzebał ją (TestAbr 12,15)⁶⁰.

Z drugiej jednak strony komentatorzy żydowscy, podkreślając że okoliczności pogrzebu Sary zostały przedstawione w Księdze Rodzaju dość szczegółowo, widzą w tym potwierdzenie ogromnego uznania dla osoby i życia pierwszej matriarchini⁶¹. Uznanie dla niej było tak wielkie, że po jej śmierci mieszkańcy Hebronu zamknęli swe sklepy na znak żałoby; nagrodą za ten ich czyn było przedłużenie im życia: żyli 38 lat dłużej, by uczestniczyć również w pogrzebie Abrahama (Gen. R. 58,7; 62,3).

Transakcja Abrahama z Efronem była czymś znacznie więcej niż prostym aktem kupna i sprzedaży oraz wyraża znaczenie więcej niż smutek i żałoba owdowiałego patriarchy, chodzi bowiem o nabycie pełnego prawa własności do grobu, do którego należy wracać, położonego w kraju, który w przyszłości stanie się Ziemią Izraela⁶². To samo uznanie znalazło wyraz w wieku zmarłej Sary, w którym dopatrzono się połączenia „idealnego czasu trwania ludzkiego życia”, czyli 120 lat, ze świętą liczbą 7⁶³.

Rebeka – żona Izaaka

Biblia

Rebeka, żona Izaaka, syna Abrahama i Sary, jest pramatką Izraela, o której Księga Rodzaju opowiada najwięcej⁶⁴. W cyklu narracji o Izaaku, skoncentrowanym na losach jego synów (25,19–35,29) Rebecce przysługuje pierwszoplanowa rola. Możemy zatem wyrazić odmalować jej postać i dokonania, co nie pozostało bez wpływu na zawartość tradycji żydowskiej. Mimo to również ten cykl ma

⁶⁰ *Testament Abrahama* (przeł. M. Wittlieb), w: R. Rubinkiewicz (oprac.), *Apokryfy Starego Testamentu*, s. 88. W dłuższej wersji *Testamentu Abrahama* czytamy, że po nadzwyczajnym powrocie Abrahama do swego domu, który nastąpił po zawróceniu go z drogi do niebios, „jego żona, Sara, weszła, objęła stopy bezcielesnego i błagając mówiła: «Dziękuję ci, mój panie, żeś przywiódł mego pana, Abrahama, bo oto sądziliśmy, że został już spośród nas zabrany»” – *Testament Abrahama*, s. 96.

⁶¹ W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 155.

⁶² N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 207–213; W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 158.

⁶³ Tamże, s. 156.

⁶⁴ Por. syntezę podaną w: N. M. Sarna, *Rebekah*, w: F. Skolnik (red. nac.), *Encyclopedia Judaica*, wyd. 2, t. 17, Jerusalem 2007, s. 137.

zabarwienie i ukierunkowanie androcentryczne: w centrum wszystkich wydarzeń pozostają mężczyźni, a nie kobieta, dominuje zatem specyficznie męski punkt widzenia.

Rebeka była córką Betuela, czyli wnuczką Nachora, brata Abrahama, a więc krewną Izaaka⁶⁵ i miała brata imieniem Laban (22,23; 24,15.47). W trosce o potomka, Abraham wysłał swego sługę Eliezera, by w jego dawnej ojczyźnie znalazł odpowiednią żonę dla Izaaka (24,1–9). Ten, udawszy się w drogę, prosił Boga o opatrnościowy znak, który miał pomóc w urzeczywistnieniu trudnego zadania. Bóg odpowiedział na tę prośbę i szczególnym znakiem stała się obecność młodej i pięknej Rebeki przy źródle oraz napojenie przez nią jego wielbłądów (24,10–27). Księga Rodzaju podkreśla gościnność, piękność i czystość Rebeki, a także jej niepospolitą troskę o zwierzęta (ww. 14.18.26). Eliezer, przekonawszy się, że jego modlitwa została wysłuchana, udał się z Rebeką do jej domu i wyjawiał swe plany ojcu (24,28–49). Uzyskawszy jego zgodę na małżeństwo córki z Izaakiem, udał się z nią w drogę powrotną do Abrahama (24,50–61). Gdy dotarł do celu, Izaak poślubił Rebekę, którą miłował, „bo była mu pociechą po jego matce” (24,62–67).

Izaak, gdy się ożenił (25,20), miał 40 lat, lecz nie wiemy, ile lat liczyła wtedy Rebeka. Długo pozostawała niepełna, zaś bliźniacy, Ezaw i Jakub, urodzili się 20 lat po ich ślubie (25,21–22). Przyszli na świat po trudnej ciąży matki, podczas której dowiedziała się o przeznaczeniu jej dzieci (25,23–26). Rebeka faworyzowała Jakuba, a jej mąż – Ezawa. Na skutek podstępstwa i oszustwa, w którym istotną rolę odegrała Rebeka, błogosławieństwo ojca zyskał nie Ezaw, jego starszy syn, ale Jakub, co spowodowało u Ezawa żądzę zemsty. Ostrzegając przed nią Jakuba, ułatwiła jego ucieczkę z domu ojca, ale już nigdy nie zobaczyła swego syna (27,1–45). Widząc, że Ezaw wybiera sobie żony spośród kobiet kananejskich, doradziła mężowi, aby wysłał Jakuba do Paddan-Aram, by – jak niegdyś Eliezer dla Izaaka – znalazł tam sobie żonę spośród członków własnego rodu (27,46–28,7).

Biblia nie wspomina o jej śmierci, lecz (Rdz 49,31) wiadomo, że została pochowana w grocie Makpela obok patriarchów Izraela oraz Sary i Lei. Poza Księgą Rodzaju Rebeka nie jest wzmiankowana w Biblii Hebrajskiej ani w tzw. księgach deuterokanonicznych⁶⁶.

⁶⁵ Chodzi zatem o kolejne małżeństwo endogamiczne.

⁶⁶ W Nowym Testamencie Rebeka jest wzmiankowana jeden raz: w Rz 9,10.

Tradycja żydowska

W biblijnej narracji o okolicznościach małżeństwa Izaaka i Rebeki tradycja żydowska⁶⁷ upatrywała ważny dowód uzasadniający sprzeciw wobec zawierania małżeństw mieszanych. Nie chodzi jednak o „czystość” etniczną czy rasową, lecz o czystość religii i ciągłość tradycji rodzinnej⁶⁸. Przebieg przygotowań do małżeństwa z Izaakiem i samo zawarcie tego związku traktuje się jako biblijny model jego natury i charakteru. Więzy między mężem a żoną powinny być oparte na solidnych i trwałych podstawach, zaś przymioty, jakie miała Rebeka, w pełni to gwarantowały⁶⁹.

Podkreślano, że pochodzenie z rodu Abrahama, praojca Izraela, wskazuje na wrodzoną sprawiedliwość Rebeki. Utrzymywano, że była kobietą piękną, lecz nie chodzi jedynie, ani nawet przede wszystkim, o piękno w fizycznym sensie tego słowa. To samo dotyczy innych kobiecych postaci w Biblii: ich piękno nie polega na nadzwyczajnej urodzie fizycznej, ani tym bardziej na obfitości i wartości klejnotów ani różnorodności strojów, lecz stanowi owoc ich postępowania, prawego i godnego naśladowania⁷⁰. Piękno Rebeki wynikało z jej ogromnej troski o pielęgnowanie więzi rodzinnych, szacunku dla własnych rodziców, a także, co tradycja żydowska starannie podkreślała, wrażliwej opieki nad zwierzętami: „Czytamy, że wielokrotnie napełniła dzban, by napoić wszystkie wielbłądy – a możemy sobie wyobrazić, ile wody potrzebuje stado spragnionych wielbłądów. Była więc niezmordowana w czynieniu dobra”⁷¹. Była również pobożna, oraz – o czym przekonał się Eliezer – wrażliwa. Te liczne zalety przesądziły, że stała się godną być matriarchinią Izraela i jest postrzegana w tradycji żydowskiej jako druga w łańcuchu „dzielnych” kobiet wysławianych w Księdze Przysłów.

Chętnie i często nawiązywano do epizodu spotkania Rebeki z Eliezerem przy źródle. Komentując Rdz 24,16, dodawano, że wiele kobiet i dziewcząt przybywało do źródła, by zaczerpnąć z niego wody, ale gdy zbliżała się Rebeka, na jej widok woda podnosiła się, by ułatwić jej codzienny wysiłek (Gen.

⁶⁷ Por. syntezę podaną w: N. M. Sarna, *Rebekah. In the Aggadah*, w: F. Skolnik (red. nac.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 17, Jerusalem 2007, s. 137–138.

⁶⁸ “Let it not be imagined that Abraham’s preference for his own kin sprang from concern for «ethnic purity». No idea is more foreign to our Torah and Judaism” – N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 216; por. W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 161.

⁶⁹ Tamże, s. 168.

⁷⁰ G. Ghiberti, *Le „sante donne”*, „Rivista Biblica” 36/1988, s. 287–297.

⁷¹ S. Krajewski, *54 komentarze do Tory dla nawet najmniej religijnych spośród nas*, Kraków 2004, s. 34; tak samo N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 226.

R. 60,5). Epizod rozmowy obojga miał, w opinii żydowskich komentatorów, tylko jeden cel: chodziło o sprawdzenie uprzejmości i łagodności Rebeki, zaś najprostsza droga do tego rozeznania wiedzie przez uważną obserwację oczu dziewczyny. Znowu nie chodzi jednak o ich fizyczny wygląd, lecz „piękne oczy” to niejako okno dobrego serca, czyli wysokich kwalifikacji moralnych⁷².

Opuszczenie rodzinnego domu i udanie się w daleką podróż w nieznaną odbyło się nie bez trudności i przeszkód. Pochodziły one ze strony rodziców, którzy nie rozpoznali w zaistniałej sytuacji szczególnego znaku od Boga. Inaczej Rebeka:

A gdy oni zawołali Rebekę, zapytali ją: Chcesz pójść? [Rdz 24,58]. R. Chanina, syn R. Adda, powiedział w imieniu R. Izaaka: «Oni wypytywali ją: Chcesz naprawdę pójść? A ona odpowiedziała: Pójdę, nawet wbrew wam, czy tego chcecie, czy nie» (*Genesis Rabbah* 60,12)⁷³.

Tekst biblijny i oparta na nim narracja hagadyczna dostarczyły uzasadnienia dla konkretnej halachy, czyli rozstrzygnięcia prawnego. W decyzji Rebeki, by udać się do Izaaka nawet wbrew woli swoich rodziców, upatrywano potwierdzenie zasady, że dzieci mogą i powinny przenosić się do Ziemi Izraela (współcześnie do państwa Izrael), nawet gdy ich rodzice są temu przeciwni. W takich przypadkach nie obowiązuje przykazanie posłuszeństwa dzieci wobec rodziców⁷⁴.

Postawa Rebeki i wzgląd na wszystkie okoliczności małżeństwa, które zawarła z Izaakim, wskazują, że przemyślane i dobrze przygotowane łączenie mężczyzn i kobiet węzłem małżeńskim nie jest sprawą przypadku, lecz odzwierciedla zamysł Boży względem tych konkretnych osób. Pewien midrasz zawiera myśl, że od początku świata jednym ze stałych zajęć Boga jest pomyślnie swatanie ludzi⁷⁵. Dlatego zarówno rodzice, jak i młodzi płci obojga, powinny modlić się o pomoc Bożą w znalezieniu i akceptacji odpowiedniego małżonka (por. Rdz 24,12). Bóg jest także gwarantem jedności i wierności małżeńskiej. Rebeka miała stanowić pomoc niezbędną do tego, by obietnice Boże dane Abrahamowi i Izaakowi mogły się wypełnić wobec pokoleń, które dopiero miały przyjść na świat.

⁷² Tamże, s. 229.

⁷³ N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 46.

⁷⁴ W. Gunther Plaud, *The Torah*, s. 169.

⁷⁵ Tamże, s. 168; por. obraz Boga jako swata, który przyprowadza pierwszą kobietę do pierwszego mężczyzny, w tzw. drugim opowiadaniu o stworzeniu świata i człowieka (Rdz 2,21–24).

Tosefta utrzymuje, że opuszczając rodziców i wychodząc za mąż, Rebeka miała 14 lat (Yev. 61b). Była niewinną dziewczyną, dlatego gdy po długiej podróży weszła do namiotu Sary, okrył go obłok Boży. Komentatorzy żydowscy nie przeoczyli, że Księga Rodzaju zestawia ze sobą motyw śmierci Sary z przybyciem i małżeństwem Izaaka i Rebeki. Dopatrywano się w tym zestawieniu symbolu doczesnej egzystencji człowieka, której filary stanowi małżeństwo (i płodzenie dzieci) oraz śmierć⁷⁶. Biblijna wzmianka, że po śmierci Sary, swej matki, Izaak miłował Rebeke, „bo była mu pociechą po matce” (Rdz 24,67), jest odczytywana jako wskazówka, że dobra żona zastępuje mężowi matkę, której on zawsze potrzebuje. Ale nie we wszystkim się jej szczęściło, ponieważ błogosławieństwo udzielone jej na drogę przez rodziców nie było szczere (Gen. R. 60,13). To spowodowało, że długo pozostawała bezpłodna. Z tego względu początkowo jej małżeństwo z Izaakiem nie było szczęśliwe, ale ufna i wytrwała modlitwa obojga małżonków okazała się skuteczna i przesądziła o trwałości ich związku (Yev. 64a).

Już w łonie matki bliźniaki, które poczęła i nosiła, kłóciły się między sobą. Gdy Rebeka przechodziła obok synagogi, Jakub próbował wydostać się z jej łona, by udać się na miejsce modlitwy, natomiast Ezaw wołał pójść do świątyń pogańskich (Gen. R. 63,6). Ciężarna matka udała się do *bet midrasz*, domu studiów, gdzie otrzymała pouczenie, iż jej trudy stanowią zapowiedź zaistnienia dwóch narodów, które będą stale się ze sobą kłóciły (Gen. R. 63,6–7). W midrasyckim komentarzu do Ps 9,7 zachowały się słowa przypisywane R. Lewiemu, które wypowiedział w nawiązaniu do Rdz 25,23, z których wynika, że Rebeka została wprowadzona w Boży plan, w którym Jakubowi/Izraelowi przypadło w udziale wyjątkowe miejsce i rola. Rebeka, gdy poznała ów plan, skutecznie współdziałała z Bogiem, wykazując wielką siłę ducha i zdecydowanie, nie cofając się przed trudnymi i ryzykownymi wyborami moralnymi⁷⁷. Odegrała decydującą rolę w urzeczywistnianiu tego planu, podczas gdy udział Izaaka był raczej bierny. Tradycja żydowska wносиła z tego, że bywają małżeństwa, w których mąż jest podporządkowany żonie, co nakłada na nią szczególną odpowiedzialność za rodzinę i dom.

Rozwijano także wątek dwóch radykalnie odmiennych postaw jej synów: Ezaw, silniejszy i bardziej niezależny, pozostawał pod kuratelą ojca, natomiast Jakub, delikatniejszy i subtelniejszy, cieszył się szczególną życzliwością matki. Upatrywano w tym model dla właściwego podziału obowiązków rodzicielskich ojca i matki. Potwierdzeniem bliskich więzi, które łączyły Izaaka i Ezawa, było wyszczególnienie go jako pierwszego w narracji o pogrzebie Jakuba (Rdz

⁷⁶ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 223.

⁷⁷ Zob. W. G. Braude (przekł.), *The Midrash on Psalms*, New Haven, CT, 1959, ad loc.

35,29). Natomiast Rebeka od samego początku darzyła większą miłością Jakuba i stale działała na jego korzyść.

Księga Jubileuszów (25,1–23) zawiera szczegółowe pouczenia Rebeki skierowane do Jakuba odnośnie do wyboru żony, odpowiedź, jakiej posłuszny syn udzielił swej matce, oraz błogosławieństwo Rebeki dla Jakuba⁷⁸. Te motywy, bardzo mocno zakorzenione w tekście biblijnym, odżywały we wskazaniach regulujących relacje rodzinne, zwłaszcza między matkami i synami. Rebeka stała się przykładem praktycznej troski o to, by należycie wyposażyć syna w dobra duchowe, jakich będzie potrzebował w życiu. Wskazywano, że Rebeka kochała i troszczyła się o obydwu synów, aczkolwiek każdego inaczej⁷⁹. Jej postępowanie przyczyniło się do tego, że zwaśnieni bracia pogodzili się ze sobą, stanowiąc dla wszystkich pokoleń Izraela budujący przykład umiejętności przebaczenia i pojednania.

Niemalą uwagą komentatorzy żydowscy poświęcali okolicznościom udzielenia błogosławieństwa przez sędziwego Izaaka Jakubowi, a nie Ezawowi, oraz roli, jaką odegrała Rebeka, matka obu braci⁸⁰. Rozwijając rozmaite objaśnienia, podkreślano, że wobec obaw Jakuba przed zdemaskowaniem i przekleństwem, Rebeka odpowiedziała zdecydowanie: „Niech twoje przekleństwo spadnie na mnie, mój synu” (Rdz 27,13). Jako jedyna знаła prawdę o podstępie i jego przyczynach, biorąc w swoje ręce przyszłe losy Izraela, potomstwa Jakuba.

Do późnej starości Rebeka zachowała dobre zdrowie i trzeźwy osąd rzeczywistości, potrzebny matkom, których dzieci są skłócone ze sobą. Motyw szczególnej życzliwości Rebeki względem Jakuba, której przejawem była troska o jego przyszłość, pojawia się w jednym spośród 69 małych fragmentów odnalezionych w 4. grocie qumrańskiej, zawierających tekst, który odpowiada *Księdze Jubileuszów* 32,34–41,10, znany także z wersji etiopskiej i częściowo łacińskiej oraz syryjskiej i hebrajskiej⁸¹:

[...] choroba [nie dotknęła jej przez wszystkie dni jej życia. Jakub powiedział do niej: Szczęśliwy będę] moja [matko,] jeśli [zbliżą się] moje [lata] do lat [twego] życi[a,] [a moja siła we mnie będzie taka, jak twoja siła. Nie umrzesz, niepotrzebnie zatem rozmawiasz ze mną o] swojej śmierci. Posz[ła do Iz]aaka [i powiedziała do niego: Mam jedną prośbę do ciebie. Zaprzysięgnij E]zawa, aby ni[e] wyrządził krzywdy Jakubowi, [swemu bratu, i nie prześladował go z wrogością. Znasz przecież skłonności Ezawa, który jest z]ły od swej młodości. N[ie] jest prawy, gdyż

⁷⁸ Zob. *Księga Jubileuszów*, s. 305–307.

⁷⁹ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 289–290.

⁸⁰ Zob. np. K. Gebert, *54 komentarze do Tory*, s. 40–41; S. Krajewski, *54 komentarze do Tory dla nawet najmniej religijnych spośród nas*, s. 36–38.

⁸¹ P. Muchowski, *Komentarze do rękopisów znad Morza Martwego*, s. 277.

[chce on, po twojej śmierci, zabić go. Wiesz o wszystkim, co uczyni]ł z nami, od dnia [p]ójścia jego brata [Jakuba do Haranu, do dzisiaj, że całym swym sercem opuścił nas i wyrządzi[ł] nam krzywdę. Całą trzodę uprowadził i cały [twój dobytek zagrabił ci. Kiedy usiłowaliśmy go zapytać o to, co należy do nas, da]lej [kn]uł intrygę, jakby był kimś, [kto okazuje nam miłosierdzie. Czuje on gorycz do ciebie, za to, że pobłogosławiłeś Jakuba, twego doskonałego i prawego syna, gdyż n]ie ma w nim zła, [a jedynie dobro. Od dnia swego przybycia z Haranu do] dziś nie [spowodował nam żadnej straty, lecz wszystko] (4Q 224, kol. 1, 46–54)⁸².

Izaak wysłuchał prośby Rebeki, wyjawiając, że dzięki jej rozeznaniu i perswazji, zmieniło się jego nastawienie wobec Jakuba i Ezawa:

Izaak powiedział do niej: Ja także zn[am i widzę postępowanie Jakuba, który jest z nami, że z całego swego serca] szanuje nas i wypełnia naszą wolę. [Najpierw kochałem] Ezawa bardziej [niż Jakuba, po jego narodzinach.] Teraz jednak kocham bardziej Jakuba niż [Ezawa, gdyż popełnił wie]le złych czynów i [nie ma w nim prawdy, gdyż] [wszys]tkie jego drogi są [gw[al]tem i niegodziwością i nie ma w [nim, ani wokół] niego, [prawdy.] I teraz [me] serce [dręczy się z powodu jego czynów, gdyż ani jego] [ani jego potomstwa nie da się uratować. Bowiem zostaną wytepieni z ziemi i zostaną wycięci spod niebios. Bowiem Boga] [Abrahama opuścił, i poszli, on i jego synowie, za nieczystością k]obiet i za błędem k[obiet. Powiedziałaś] [mi, abym go zaprzysiągł, że nie zabije swego brata Ja]ku[ba.] Jeśli przysięgnie, nie [do]trzyma. Nie uczy[ni] [tego, co dobre, lecz to, co złe. Jeśli będzie usiłował zabić Jakuba,] swego brata, w ręce Jakuba zostanie wydany. [Nie wymknie się z jego rąk, lecz wpadnie w jego ręce. I ty,] nie martw się [o Jaku]ba. Bowiem stróż Ja[kub] jest większy i potężniejszy, [bardziej czczony i wychwalany niż stróż Eza]wa. Bowiem tym, czym pył wobe[c wiatru, ty]m wszyscy stróże Eza-wa są wo[bec] Boga (4Q 223–4, kol. 2,3–12)⁸³.

W opowieści opartej na Księdze Rodzaju znalazła odzwierciedlenie wielowiekowa wrogość istniejąca między Izraelitami a synami Ezawa, czyli Edomitami⁸⁴. Rebeka jest postrzegana jako zapobiegliwa opiekunka swego narodu, której trosce może on bezpiecznie powierzyć swoje losy. Znamienny jednak jest dalszy ciąg tej samej narracji, który ma wyrazisty profil dydaktyczny. Przykład

⁸² P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 165–166; paralelną wersję rozmowy Rebeki z Izaakiem o Jakubie i Ezawie, znaną z *Księgi Jubileuszów* 35,13–17, zob. *Księga Jubileuszów*, s. 323.

⁸³ P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 166; paralelną wersję rozmowy Rebeki z Ezawem, znaną z *Księgi Jubileuszów* 35,18–27, zob. *Księga Jubileuszów*, s. 323–324.

⁸⁴ Ta wrogość wzmożła się wraz z podbojem Syro-Palestyny przez Rzymian w I w. przed Chr. i odtąd określenia „Edom” używano na oznaczenie Rzymu, podkreślając jego zło i występki.

dwóch mocno zwaśnionych braci, synów praojca Izaaka i pramatki Rebeki, mógł być zaraźliwy, a w każdym razie na pewno nie był budujący. Zatem zaraz potem Rebeka występuje jako dobra matka szczerze zatroskana o właściwe postępowanie swego krnąbrnego syna:

Rebeka posłała, by zawołać [Ezawa. Gdy przyszedł do niej, powiedziała mu: Mam prośbę, mój synu, do ciebie. Powiedz, że spełnisz ją, mój synu.] [I p]owiedział: Spełnię to, co [powiesz mi, i nie odmówię twojej prośbie. Po]wiedziała do niego: [Proszę cię, byś w dniu mojej śmierci sprowadził mnie i pogrzebał przy Sarze, matce twego ojca, i byście ty] [i J]akub, kochali się wz[ajemnie, i nie pragnęli zła, jeden dla drugiego, lecz kochali się. Wtedy będzie się wam wieść,] [moi synowie, i będziecie szanowani na ziemi. Nie będą cieszyć się nad wami wasi wrogowie, będziecie dla błogosławieństwa i dla miłosierdzia,] [przed oczyma każdego, kto ko]cha. I powiedział: Uczynię wszystko, co mówisz mi. Pogrzebię cię w dniu] [twojej śmierci przy Sarze, matce mego ojca, tak, jak zażyczyłaś sobie, by jej kości były blisko twoich kości. Zaś] [Jakuba, mego brata,]kocham ponad [wszelkie ciało, gdyż nie mam brata. Na całej ziemi, poza nim jednym (4Q223–4, kol. 2, 14–22)⁸⁵.

Rebeka zmarła wkrótce po śmierci niańki, która miała na imię Debora. Ale po zgonie Rebeki nie zarządzono jednak publicznej żałoby:

Gdy Rebeka zmarła, pytano: Któż pójdzie przed jej marami? Abraham zmarł. Izaak pozostaje w domu, bo jest niewidomy, a Jakub zbiegł do Paddan-aram. Gdyby występny Ezaw szedł przed jej marami, ludzie mówiliby: «Przekłete piersi, które kogoś takiego wykarmiły». Co zrobili? Wzięli ją i pogrzebali w nocy. Dlatego Pismo nie wspomina o jej śmierci (*Tanchuma, Ki Tetze 4; Pesiqta Rabbati 12,4*)⁸⁶.

Lea – żona Jakuba

Biblia

Biblijna narracja o Lei i Racheli stanowi integralny składnik cyklu opowiadań o Jakubie i Ezawie (Rdz 25,19–36,43), pełnego epizodów podstępu i zdrady, które jednak ilustrują i potwierdzają skuteczność urzeczywistniania się planów Boga. O Lei, tak samo, jak o jej siostrze, Racheli, wiemy znacznie mniej niż o Sarze i Rebecce, ponieważ nadal dominuje spojrzenie androcentryczne, w któ-

⁸⁵ P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, s. 166–167.

⁸⁶ H. N. Bialik, Y. H. Ravnitzky (red.), *The Book of Legends*, New York 1992; cyt. za: N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 46.

rym, bodaj jeszcze wyraźniej aniżeli wcześniej, na pierwszym planie pozostają mężczyźni, a mianowicie dwaj bracia – Jakub i Ezaw.

Lea była starszą córką Labana (Rdz 29,16)⁸⁷, którą po siedmiu latach służby u jej ojca Jakub z konieczności poślubił, służąc kolejne siedem lat za Rachelę (Rdz 29–31). Miała „słabe oczy” (29,17), które nie błyszczały, zaś błysk oczu uważano za objaw orientального piękna. Zgrabna i o miłej powierzchowności Lea była niekochana przez swego męża (29,30). A jednak z trzynaściorga dzieci Jakuba (dwunastu synów i córka), Lea urodziła siedmioro, czyli sześciu synów (Ruben, Symeon, Lewi, Juda, Issachar, Zabulon) oraz córkę imieniem Dina. Dwaj pozostali synowie Jakuba (Gad i Aszer) byli dziećmi Zilpy, niewolnicy Lei (35,22–26). Gdy okres służby Jakuba u jego teścia dobiegł końca, Lea, wraz z całą najbliższą rodziną, udała się z mężem do Kanaanu (33,1–3). Nie ma o niej żadnej wzmianki w narracji o Dinie, jej córce, która została zhańbiona przez Sychema, syna Chamora (24,1–31). W Księdze Rodzaju nie ma mowy o śmierci Lei, mówi się jednak, że została pochowana w grocie Makpela (49,31).

Poza Księgą Rodzaju Lea jest wzmiankowana w Biblii Hebrajskiej tylko raz, a mianowicie w Księdze Rut, w błogosławieństwie „starszych” Betlejem przeznaczonym dla Rut podczas jej małżeństwa z Boozem: „Niech Pan uczyni kobietę, która wejdzie to twego domu, podobną do Racheli i Lei, które to dwie niewiasty zbudowały dom Izraela” (Rt 4,11)⁸⁸.

Tradycja żydowska

Jak w Księdze Rodzaju, tak i w tradycji żydowskiej Lea pozostaje w cieniu Racheli, swej siostry⁸⁹. Jak i jej siostra była piękna, zaś kłopoty ze wzrokiem („słabe oczy”) wyjaśniano tym, że jej oczy były od dzieciństwa pełne łez, gdyż jako mała dziewczynka obawiała się, iż, będąc starszą z dwóch córek Labana, zostanie wydana za mąż za Ezawa, brata Jakuba, o którym krążyły ponure wieści (*Tanchuma*). Istniały jednak również inne sposoby objaśniania wyglądu oczu Lei. Hebrajskie słowo, które je opisuje, rozumiano jako „delikatne” czy łagodne” albo „czułe”, podkreślając, że nie chodzi o kontrast między brzydotą a pięknem, lecz o dwa odmienne typy atrakcyjności⁹⁰.

⁸⁷ Por. syntezę podaną w: N. Shupak, *Leah*, w: F. Skolnik (red. nac.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 12, Jerusaleń 2007, s. 566–567.

⁸⁸ Lea nie jest wzmiankowana w starotestamentowych księgach deuterokanonicznych ani w Nowym Testamencie.

⁸⁹ Por. syntezę podaną w: N. Shupak, *Leah*. In *the Aggadah*, w: F. Skolnik (red. nac.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 12, Jerusaleń 2007, s. 567.

⁹⁰ W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 200.

Starożytna tradycja żydowska, podjęta i rozwijana w późniejszych wiekach, poświęciła sporo uwagi zasadzie wydawania za mąż najpierw starszej córki (por. Kpł 18,18), co znalazło wyraz w *Księdze Jubileuszów*:

Laban rzekł do Jakuba: «Nie ma zwyczaju naszego kraju wydawać za mąż córki młodszej przed starszą. Byłoby to niezgodne z prawem, ponieważ tak jest postanowione i napisane na niebieskich tablicach, iż nikt nie powinien wydawać za mąż młodszej córki przed starszą. Najpierw należy wydać za mąż starszą córkę, a następnie młodszą. A będzie to policzone za grzech w niebie temu, kto tak postępuje. Kto tak czyni, nie będzie uznany za sprawiedliwego, gdyż ten czyn jest złym przed Panem. Nakaż dzieciom Izraela, aby tego nie czynili. Niech nikt nie bierze lub nie wydaje za mąż młodszej kobiety przed starszą, która powinna być wydana wcześniej, byłoby to wielkim złem» (Jub 28,6–7)⁹¹.

Tradycja żydowska poważnie traktowała to pouczenie, traktując niestosowność zamążpójścia Racheli przed starszą od niej Leą jako egzemplaryczną. Chcąc uniknąć zniesławienia, zgodziła się na podstęp, polegający na oszukaniu Jakuba, i w noc poślubną udawała, że jest Rachelą, o którą Jakub usilnie zabiegał. W jednym z midraszów czytamy:

Całą noc udawała, że jest Rachelą. Kiedy on [Jakub] wstał rano, [obok niego] była Lea [Rdz 29,25]. Zawołał do niej: Córko kłamstwa, dlaczego mnie oszukałaś? Odpowiedziała mu: A ty? Dlaczego oszukałeś swojego ojca? Kiedy on cię zapytał: Czy to mój syn Ezaw, ty mu odpowiedziałaś: *Ja jestem Ezaw, twój pierworodny* [Rdz 27,19]. A teraz mówisz: Dlaczego mnie zwiodłaś? Czyż twój ojciec nie powiedział [do Ezawa]: *Twój brat przyszedł podstępnie* [Rdz 27,35]. Zatem, z powodu tego, że go oszukała, on ją znienawidził. Najświętszy rzekł: Nie zabiegaj o to, lecz o synów. Wtedy jej mąż jej zapragnął. Dlatego *gdy Pan widział, że Lea została odsunięta, otworzył jej łono* [Rdz 29,31] (*Tanchuma* 7,11)⁹².

Także w innym komentarzu do Księgi Rodzaju wypunktowano wątek, że gdy podczas nocy poślubnej Lea odpowiadała za Rachelę, oskarżona przez Jakuba o kłamstwo odpowiedziała: „Czyż nauczyciel nie powinien mieć uczniów? Nauczyłam się do ciebie!” (*Genesis Rabbah* 70,19).

Po urodzeniu czwartego syna Lea była pierwszą kobietą, która od czasu stworzenia świata uwielbiała Boga (zob. Rdz 29,35) i w nagrodę otrzymała jeszcze dwóch synów, Issachara i Zabulona (*Genesis Rabbah* 72,5). Gdy była siódmym raz w ciąży, znowu miał być syn, ale wyprosiła córkę i embriion zmienił się w jej łonie. Lea traktowała wydawanie na świat kolejnych dzieci jako rozstrzy-

⁹¹ Cyt. za: *Księga Jubileuszów*, s. 310–311.

⁹² N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 58–59.

gający sposób na dowartościowanie siebie i pozyskanie względów Jakuba. Jej przykład powinny naśladować wszystkie żydowskie kobiety-żony, ceniąc dar macierzyństwa jako najpewniejszą drogę do zacieśnienia więzi ze swymi mężami. Ale rywalizacja z Rachelą nie przesłoniła Lei wrażliwości i współczucia względem własnej siostry. Wiedząc, że Jakub będzie miał dwunastu synów, prosiła, by Rachelą, po urodzeniu Józefa, miała jeszcze jednego syna, tak by żadna z jej służących, Bilha ani Zilpa, jej w tym nie przewyższyła.

Od Lewiego, syna Lei, pochodzi plemię, z którym zostało związane kapłaństwo Izraela, a także plemię Judy, któremu przypadło w udziale królowanie nad Izraelem. Dlatego Lea jest wysławiana jako pramatka kapłanów (Aaron) i królów (Dawid) Izraela. *Księga Jubileuszów*, opowiadając o śmierci Lei, zawiera wiele pochwał pod jej adresem, przedstawiając ją tym samym jako wzór do naśladowania przez żydowskie kobiety:

Jego [Jakuba] żona Lea zmarła w czwartym roku drugiego tygodnia czterdziestego piątego jubileuszu. On pochował ją w pieczarze Makpela obok Rebeki, jego matki, na północ od grobu Sary, matki jego ojca. Wszystkie jej dzieci i jego dzieci płakały razem z nim z powodu śmierci Lei, jego żony. Kochał on ją bardziej po utracie jej siostry Racheli. Zmarła będąc prawą i doskonałą w całym swoim postępowaniu; szanowała bardzo Jakuba. Przez wszystkie dni życia razem z Jakubem nie usłyszał on z jej ust żadnego przykrego słowa, gdyż była pełna grzeczności, pokoju, sprawiedliwości i szacunku. On wspomniawszy wszystkie jej dobre uczynki, których dokonała za swego życia, i rozpaczając bardzo, gdyż ją kochał z całego swego serca i z całej swej duszy (Jub 36,21–24)⁹³.

Składając ciało Lei w pieczarze Makpela, Jakub uhonorował ją tak, jak na to zasługiwała, dzięki czemu po śmierci dołączyła do dwóch pramatek Izraela. Takiego zaszczytu nie dostąpiła Rachelą, jej siostra, aczkolwiek również i jej przysługuje tytuł matriarchini.

Rachela – żona Jakuba

Biblia

Mówiąc o Racheli, *Księga Rodzaju* uwydatnia przede wszystkim osobę i koleje życia jej męża⁹⁴. Rachela to młodsza córka Labana (29,16), za którą Jakub służył

⁹³ Cyt. za: *Księga Jubileuszów*, s. 325.

⁹⁴ Por. syntezę podaną w: N. M. Sarna, *Rachel*, w: F. Skolnik (red. nacz.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 17, Jerusaleń 2007, s. 47–48.

swemu teściowi łącznie 14 lat (29,21–30). Miła i piękna (29,17), Rachela, podobnie jak Sara i Rebeka, długo pozostawała niepełna (29,31). Dała mężowi, jak niegdyś Sara, konkubinę, imieniem Bilcha. Ona urodziła mu dwóch synów, którzy otrzymali imiona Dan i Neftali (30,4–8). Po latach oczekiwania, naznaczonych wielkim cierpieniem, urodziła syna, którego nazwała imieniem Józef (30,14–24).

Dłuższa wzmianka o Racheli pojawia się jedynie w kontekście narracji o powrocie Jakuba i jego rodziny z Paddan-Aram do Kanaanu. Rachela prze-myślnie ukryła *terafim*, czyli amulety, należące do jej ojca (31,1–42). Po powrocie Jakuba do ojczyzny, Rachela urodziła mu Beniamina, najmłodszego syna. Jednak podczas jego narodzin zmarła i została pochowana w pobliżu Betlejem (35,16–20).

Rachela jest wzmiankowana w Biblii Hebrajskiej jeszcze dwukrotnie: raz w błogosławieństwie w Księdze Rut 4,11, gdzie mówi się o niej jako jednej z pramatek Izraela w połączeniu z Leą, oraz w Księdze Jeremiasza: „Tak mówi Pan: «Słuchaj! W Rama daje się słyszeć lament i gorzki płacz. Rachel opłakuje swoich synów, nie daje się pocieszyć, bo ich już nie ma»” (31,15)⁹⁵. W Pierwszej Księdze Samuela pojawia się natomiast wzmianka o grobie Racheli, „niedaleko od granicy Beniamina” (10,2).

Tradycja żydowska

Rachela to symbol kobiety pięknej i dobrej, ale nie do końca szczęśliwej⁹⁶. Ostrzegając Jakuba, że jej ojciec chce wydać najpierw jej siostrę i umówili się co do znaku, jaki miała mu dać, by uniknąć wprowadzenia go w błąd. Jednak kochała również swoją siostrę i zdradziła jej ów znak, co ułatwiło Lei oszukanie Jakuba w noc poślubną. Tylko Rachela jest w stanie sprawić wypełnienie Bożej obietnicy odnowy dla Izraela, ponieważ skutecznie prosiła o powodzenie swojej siostry w noc poślubną, która miała należeć do niej.

Opuszczając dom rodzinny, Rachela wykradła *terafim*. Tradycja żydowska usprawiedliwia jej czyn na trzy sposoby. Pierwszy sugeruje, że nie chciała, aby jej ojciec nadal pozostawał bałwochwalcą, usunęła więc przedmioty, które temu sprzyjały (Gen. R. 74,5). Drugi wysuwa domniemanie, że amulety służyły do wróżenia, zatem zabierając je ze sobą, Rachela zapobiegła temu, że staną się narzędziem szybkiego odkrycia jej ucieczki z domu ojca (*Pirqe de Rabbi Elie-*

⁹⁵ Tekst przytoczony w Mt 2,18, gdzie więc też występuje wzmianka o Racheli.

⁹⁶ Por. syntezę podaną w: A. Rothkoff, *Rachel. In the Aggadah*, w: F. Skolnik (red. nac.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 17, Jerusalem 2007, s. 48.

zer 36)⁹⁷. Trzeci sposób wychodzi z założenia, że skoro posiadanie rodzinnych amuletów stanowiło symbol prawa własności i wysokiego statusu w rodzinie, jej czyn miał przenieść te prawa i status z Labana, jej ojca, na Jakuba, jej męża, dowodząc, że Jakub nie jest już sługą swego teścia, a dobra, jakie nabył, stały się jego własnością⁹⁸. Postępowanie Racheli miało zatem na względzie duchowe i materialne dobro Jakuba, potwierdzając, że jest kobietą zdecydowaną i całkowicie oddaną swemu mężowi. Gdy zaszła potrzeba, nie oglądając się na obyczaje ani nawet na prawo, wzięła sprawy w swoje ręce, by chronić Jakuba przed koniecznością tego samego postępowania, które mogło mieć dla niego katastrofalne skutki. Sam Jakub albo nie znał tych obyczajów, albo nie przypuszczał, że jego żona jest zdolna do podjęcia tak zdecydowanego działania. Co się tyczy opuszczenia rodzinnego domu, Rachela uczyniła to wbrew woli ojca, który, mając na uwadze jej bezpłodność, zamierzał odesłać z Jakubem tylko Leę (Gen. R. 73,3).

Gdy Jakubowi rodziły się dzieci, Rachela modliła się o własnego syna. W swym utrapieniu szukała też wsparcia i pomocy męża. W Księdze Rodzaju czytamy: „Rachela zaś, widząc, że nie może dać Jakubowi dzieci, zazdrościła swojej siostrze i rzekła do męża: «Spraw, abym miała dzieci, bo inaczej umrę». Jakub zapałał gniewem na Rachelę i odparł: «Czyż ja mogę zająć miejsce Boga, który odmówił ci potomstwa?»» (30,1–2). Odpowiedź patriarchy była – i wciąż jest – szeroko komentowana przez dawnych i współczesnych komentatorów żydowskich⁹⁹. Tak czy inaczej, niemal wszyscy traktują ją jako napomnienie Racheli, które widzi w jej skardze znacznie więcej niż wyraz kobiecego cierpienia. Pojawiły się sugestie, że prośba Racheli była grzeszna, bo domagając się potomka od swego męża, postawiła na równi stworzenie ze Stwórcą¹⁰⁰. Jakub wyznaje swoją niemoc, na skutek czego cierpienie Racheli stało się jeszcze większe, czemu dała wyraz w rozmowie z nim:

Ona mu odpowiedziała: Czyż twój ojciec, Izaak, postępował w taki sposób z twoją matką, Rebeką? Czyż oboje nie powstali, aby modlić się za siebie nawzajem? Jak to zostało powiedziane [Rdz 25,21]: *Wtedy Izaak modlił się do Pana za swoją żonę*. Ty też powinieneś modlić się za mnie do Pana! Czyż twój dziadek, Abraham, nie czynił tego dla Sary? On [Jakub] powiedział jej: Sara sprowadziła konkubinę do

⁹⁷ *Pirqe de Rabbi Eliezer* – midrasz do Księgi Rodzaju i pierwszych rozdziałów Księgi Wyjścia, którego autorem miał być rabbi Eliezer Ben Hyrcanus (przełom I/II w. po Chr.).

⁹⁸ Tamże, s. 214.

⁹⁹ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 331–338.

¹⁰⁰ Tamże, s. 337.

swego domu. Ona [Rachel] mu odpowiedziała: *Mam niewolnice Bilhę; zbliż się do niej* [Rdz 30,3] (*Tanchuma* 7,19)¹⁰¹.

Nie mogąc doczekać się własnego dziecka, tak jak Sara, dała mężowi swą niewolnicę. Musiała zatem pogodzić się, że w życiu jej męża były trzy inne kobiety – Lea i dwie konkubiny.

Tradycja żydowska twierdzi, że Rachel była prorokinią, a wiedząc o Bożej obietnicy, prosiła Boga o dwunaste dziecko dla Jakuba. W nagrodę za wielkoduszność wobec siostry Rachel stała się pramatką pierwszego króla Izraela, czyli Saula (Meg. 13b).

Motyw błogosławieństwa, wypraszanego dla Izraela przez Rachelę, został rozwinięty w rabinicznym komentarzu do Lamentacji, znanym jako *Ekha Rabbati*¹⁰². Zawiera on opowieść o tym, jak Bóg, po zburzeniu Jerozolimy, w towarzystwie wybranych aniołów i proroka Jeremiasza ogląda ruiny świątyni zbezczeszczonej przez wrogów jako kara za grzechy, jakich dopuszczali się Izraelici. Na widok ruin Bóg rozpląkał się i polecił Jeremiaszowi wyprowadzić z grobów Abrahama, Izaaka i Jakuba, patriarchów Izraela, oraz Mojżesza, aby opłakiwali zburzone sanktuarium wraz z Nim. Gdy wszyscy święci mężowie, przywołując swoje sprawiedliwe czyny, wstawiają się za upokorzonym Izraelem, przyłącza się do nich również Rachel:

W tej chwili pramatka Rachel wtrąciła się w mowę przed Najświętszym, niech będzie On błogosławiony, i rzekła: Panie Wszechświata, wiadomo jest Ci, że Twój sługa Jakub miłował mnie bardzo i pracował za mnie na rzecz mojego ojca siedem lat. Gdy upłynęło te siedem lat i nadszedł czas poślubienia mojego męża, mój ojciec obmyślił zastąpienie mnie przez inną, by ożenić mojego męża z moją siostrą. Było to dla mnie bardzo trudne, bo znałam ów spisek i odkryłam go mojemu mężowi. A dałam mu znak, przez który mógłby odróżnić mnie od mojej siostry, tak by mój ojciec nie mógł dokonać owego zastępstwa. Potem jednak ustąpiłam, powściągnąwszy swoje pragnienia i okazując miłosierdzie wobec swej siostry, aby nie została wystawiona na hańbę. Wieczorem zastąpili mężowi mnie moją siostrą, a ja wyjawiałam siostrze wszystkie znaki ustalone ze swoim mężem, tak że myślał, iż jest ona Rachelą. Co więcej, położyłam się pod łóżem, na którym on leżał z moją siostrą, a kiedy do niej mówił, ona zachowywała milczenie, natomiast ja odpowiadałam, aby on nie rozpoznał głosu mojej siostry. Wyświadczyłam jej przysługę, nie żywiąc wobec niej zazdrości, ani nie wystawiając jej na hańbę. A skoro ja, stworzenie z ciała i krwi, ukształtowane z pyłu i prochu, nie byłam zazdrosna o swoją rywalkę ani nie

¹⁰¹ N. M. Hyman, *Biblical Women in the Midrash*, s. 59.

¹⁰² *Ekha Rabbati* – hagadyczny midrasz, opracowany w środowisku palestyńskim w połowie I tysiąclecia, zawiera homiletyczne interpretacje Księgi Lamentacji oraz różne żydowskie opowieści na temat zburzenia świątyni jerozolimskiej i jego skutków.

wystawiłam jej na hańbę i upokorzenie, dlaczego Ty, o Królu, który jesteś wiekuisty i miłosierny, masz nie być zazdrosny o bałwochwalstwo, które jest fałszem, oraz wygnanie moich dzieci i wydanie ich na zabijanie mieczem i na to, że ich wrogowie postępują z nimi, jak chcą.

Miłosierdzie Najświętszego, niech będzie On błogosławiony, zostało poruszone i rzekł: „Ze względu na ciebie, Rachelo, przywrócę Izrael na jego miejsce. Jak jest napisane: Tak mówi Pan: W Rama daje się słyszeć głos, lamentacje i gorzki płacz. Rachel opłakuje swoje dzieci. Nie daje się pocieszyć za swoimi dziećmi, bo ich już nie ma” [Jr 31,15]. A dalej mówi się: „Tak mówi Pan: Powstrzymaj swój głos od płaczu, a oczy twoje od łez, bo twoje trudy zostaną nagrodzone [...] Jest nadzieja dla twego potomstwa – mówi Pan. A twoi synowie powrócą w swoje granice” (Lam. R. 24)¹⁰³.

Część przekazów utrwalonych w tradycji żydowskiej utrzymuje, że przekleństwo ojca, związane z wykradzeniem *terafim* przez Rachelę, sprawiło jej przedwczesną śmierć. Taka ocena pojawiła się bardzo wcześnie, ponieważ nieposłuszeństwo wobec rodziców zawsze traktowano jako wielki grzech. Ale nie wszędzie pojawia się to uzasadnienie. W *Księdze Jubileuszów* czytamy:

Rachela porodziła w nocy syna i nazwała go «Syn mej boleści», gdyż nacierpiała się bardzo przy porodzie. Jego ojciec dał mu natomiast imię «Beniamin», a było to jedenastego dnia ósmego miesiąca w pierwszym roku szóstego tygodnia owego jubileuszu. Rachela tam zmarła i została pochowana w ziemi Efrata, tj. Betlejem. Jakub wybudował kolumnę na grobie Racheli w pobliżu drogi (Jub 32,33–34)¹⁰⁴.

Komentowany był również fakt, że Rachela zmarła nagłą śmiercią oraz jako jedyna pramatka Izraela nie została pochowana w grocie Makpela obok pozostałych patriarchów i matriarchin¹⁰⁵. Wyjaśniano to nietaktem, jaki popełniła wobec Lei, zamierzając wyjść za mąż jako pierwsza, incydem z mandragorą, albo przywłaszczeniem sobie rodzinnych *terafim*, co, jak utrzymuje midrasz do Dekalogu, stanowiło wykroczenie przeciwko przykazaniu Bożemu¹⁰⁶.

Nawiązanie do nagłej śmierci Racheli i pogrzebania jej ciała nie w pieczarze Makpela, lecz w pobliżu Betlejem, pojawia się również w pożegnalnych słowach Jakuba do synów, wypowiedzianych na krótko przed jego śmiercią: „Ja bowiem, gdy wracałem z Paddan, Rachela mi zmarła w ziemi Kanaan, w drodze, kiedy

¹⁰³ Tamże, s. 59–60.

¹⁰⁴ Cyt. za: *Księga Jubileuszów*, s. 319.

¹⁰⁵ Zob. J. Braslavi (Braslavski), *Tomb of Rachel*, w: F. Skolnik (red. nac.), *Encyclopaedia Judaica*, wyd. 2, t. 17, Jerusaleń 2007, s. 48.

¹⁰⁶ W. Gunther Plaut, *The Torah*, s. 214.

pozostawało jeszcze trochę drogi, by dotrzeć do Efrata; i pochowałem ją tam, w drodze do Efrata, czyli Betlejem” (Rdz 40,7). Tradycja żydowska, podkreślając wyrażenie „Rachel mi zmarła”, eksponuje miłość patriarchy do żony i jego wielki żal po jej utracie. Talmud, przytaczając ten werset, stwierdza, że „żona umiera jedynie dla swego męża” (Sanh 22b), czyli po śmierci kobiety właśnie mąż najgłębiej odczuwa ból i stratę. Część komentatorów uważa te słowa za usprawiedliwienie Jakuba wobec synów, by nie uznali osobnego pochówku za szkodę dla respektu wobec Racheli, a w konsekwencji za brak szacunku przysługującego każdej matce¹⁰⁷.

Istnieje również odmienne wyjaśnienie osobliwego pochówku Racheli, upatrujące w niej nie tylko umiłowaną żonę Jakuba, lecz i prototyp całego Izraela, który zostanie uprowadzony na wygnanie. Cierpiąc prześladowania, wiele synów i córek Izraela będzie skazanych na to, że nie zostaną pogrzebani tam, gdzie powinni, czyli we własnej ziemi, lecz z dala od niej¹⁰⁸. Zatem gdy Jakub pochował Rachelę w Efrata, jego postępowanie miało wymiar profetyczny. Patriarcha przewidział, że jej grób będzie wsparciem i da pocieszenie tym, którzy zostaną uprowadzeni przez wrogów na wygnanie, a później, gdy wygnańcy żydowscy będą tamtędy wracać z Babilonii, Rachela będzie dla nich skutecznie wypraszała Boże błogosławieństwo (Gen. R. 82,10).

*

Wracając do kwestii, dlaczego tradycja chrześcijańska przywiązuje do matriarchiń Izraela niewielką wagę, co kontrastuje, jak widać, z zainteresowaniem i poważaniem, jakimi cieszą się one w tradycji żydowskiej, jeden trop wydaje się szczególnie ważny. W rodowodzie Jezusa zamieszczonym na początku Ewangelii według św. Mateusza (1,1–17) nie ma żadnej wzmianki o matriarchiniach, podczas gdy zostali w nim wyszczególnieni wszyscy patriarchowie. Pojawiają się natomiast imiona czterech innych kobiet (Tamar, Rachab, Rut i Batszeba), przy czym ostatnia występuje bezimiennie, jako „Uriaszowa” (w. 6). Wśród wielu objaśnień tego rodowodu¹⁰⁹, jedno, wspólne, na pewno

¹⁰⁷ N. Leibowitz, *Studies in Bereshit (Genesis)*, s. 538.

¹⁰⁸ Tamże, s. 539–541.

¹⁰⁹ W polskojęzycznej literaturze biblijnej, oprócz komentarzy do Mt 1,1–17, zob. zwłaszcza: J. Łach, *Historyczność genealogii Chrystusa w Mt 1,1–17*, „Studia Theologica Varsaviensia” 15 (1997) nr 1, s. 19–35; W. Chrostowski, *Rodowód Jezusa Chrystusa (Mt 1,1–17)*, „Ład” 5 (1987) nr 51, s. 4–5; tenże, *Rodowód Jezusa*, „Miejsca Święte” 12/1999, s. 17–18; A. Kowalczyk, *Genealogie Jezusa w Ewangeliach (Mt 1,1–17)*, „Studia Gdańskie” 10/1995, s. 113–121; Z. Żywica, *Niewiasty biblijnej historii Izraela w Mateuszowej genealogii Jezusa*

zasługuje na najwyższą uwagę: cztery wyszczególnione kobiety weszły do rodu Jezusa Chrystusa nie w uznaniu swoich szczególnych zasług, ale wbrew wszystkiemu. Jedni wskazywali, że były grzesznicami, inni wytykali ich pogańskie pochodzenie, jeszcze inni rozmaite aspekty wyjątkowości czy osobliwości ich położenia¹¹⁰. Mateusz uznał, że zamiast przypominania sylwetek sprawiedliwych i godnych naśladowania pramatek Izraela lepiej pokazać, jak głęboko i skutecznie Bóg wszedł w dzieje człowieka i świata, by je radykalnie odmienić ku dobremu.

Summary

The four “mothers” (Sarah, Rebekah, Lea and Rachela), the wives of the three patriarchs (Abraham, Isaac and Jacob), played significant roles in the second part of Genesis narratives. In Jewish tradition these biblical stories were broadly developed and enriched, stressing the virtues of the four matriarchs as examples to follow by Jewish girls and women. The article shows the different streams and contents of the very vivid and instructive traditions going back to antiquity.

(Mt 1,1-17), „Ateneum Kapłańskie” 96 (2004) z. 2 (570), s. 347–353; A. Malina, *Kobiety w genealogii Jezusa (Mt 1,1-17)*, „Verbum Vitae” 19/2011, s. 109–129.

¹¹⁰ Tamże, s. 111–120.